



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powiatowskiego



# Funeralia Gnieźnieńskie 2026

*„Człowiek między środowiskiem a kulturą.  
Ludzki szkielet: szczątki – źródło – zabytek?”*

*Księga Abstraktów*

*Referaty konferencyjne*

**prof. UAM dr hab. Jakub Niebieszczanski<sup>1</sup>, prof. dr hab. Mariusz Lamentowicz<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> Wydział Archeologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; <sup>2</sup> Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

*Oddech wymarłych światów zapisany w torfie*

Mokradła, a w szczególności torfowiska znane są naukom o przeszłości człowieka ze względu na swoje doskonałe właściwości, które zapobiegają rozkładowi materii organicznej. Przykładem tego są m.in. tzw. ciała torfowe (ang. *bog bodies*) czy zachowane do dziś drewniane elementy zabudowy jak te w Biskupinie. Jednak w tym wystąpieniu przyjrzymy się zupełnie innej formie przetrwania informacji o przeszłości zakonserwowanej w osadach organicznych. Torfowiska należą do najbardziej czułych i długotrwałych archiwów środowiskowych, w których zapisane są zarówno zmiany ekosystemów, jak i pośrednie ślady obecności, aktywności oraz zaniku ludzkich społeczności. Dzięki ciągłej akumulacji materii organicznej oraz warunkom sprzyjającym jej zachowaniu, torf rejestruje depozycję szczątków roślinnych, bezkręgowców i mikrobiologicznych, które reagują na przekształcenia hydrologiczne, użytkowanie ziemi oraz presję antropogeniczną. W ten sposób torfowiska utrwalają biologiczny zapis relacji między życiem i śmiercią człowieka a środowiskiem, obejmujący także epizody kryzysów, przerwy w osadnictwie i zmiany systemów gospodarczych. Zapis



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



paleoekologiczny torfowisk umożliwia analizę procesów zachodzących w skalach czasowych niedostępnych dla źródeł pisanych, oferując unikatową perspektywę na ciągłość i nieciągłość ludzkiej obecności. Szczątki organizmów pełnią funkcję nośników informacji o warunkach życia, transformacjach środowiska oraz momentach destabilizacji systemów społeczno-ekologicznych. Wystąpienie ukazuje potencjał torfowisk jako specyficznych archiwów życia i śmierci, w których procesy biologiczne i ekologiczne stają się medium zapisu ludzkiej historii. Zwrócimy również uwagę na relację między człowiekiem, materią organiczną i krajobrazem, otwierając pole do dialogu między naukami przyrodniczymi i humanistycznymi oraz refleksją nad kulturowymi wymiarami śmierci i pamięci.

**prof. ucz. dr hab. Krzysztof Boryslawski**

Akademia Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu

*Czy przeciętne trwanie życia jest wiarygodnym wskaźnikiem warunków bytowych dawnych populacji?*

Przeciętne trwanie życia (PTŻ) jest jedną z najczęściej przywoływanych miar demograficznych w badaniach archeologicznych i antropologicznych nad dawnymi populacjami. W interpretacjach syntetycznych bywa ono traktowane jako pośredni wskaźnik jakości warunków bytowych, przy założeniu, że wyższe wartości PTŻ odzwierciedlają lepsze warunki życia, skuteczniejszą adaptację środowiskową lub bardziej stabilną organizację społeczną. Celem referatu jest krytyczna analiza zasadności tego założenia w świetle ograniczeń źródłowych i metodologicznych, z jakimi mierzą się badacze dawnych populacji.

W referacie przedstawiono, w jaki sposób struktura materiału kostnego, a niekoniecznie rzeczywista struktura populacji, wpływa na oszacowania PTŻ. Szczególną uwagę poświęcono problemowi niedoreprezentowania określonych kategorii wiekowych, zwłaszcza dzieci, wynikającemu zarówno z procesów tafonomicznych, jak i zróżnicowanych praktyk pogrzebowych. W wielu społecznościach dzieci mogły być chowane poza głównymi nekropoliami, w obrębie osad, w miejscach rytualnych lub w sposób niepozostawiający trwałych śladów archeologicznych. Częsty brak pełnej planigrafii cmentarzysk lub niekompletna eksploracja dodatkowo utrudnia ocenę, czy badany zbiór pochówków rzeczywiście odzwierciedla całość lokalnej populacji.



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Omówiono również inne czynniki mogące prowadzić do zniekształcenia PTŻ, takie jak selektywne migracje (ze względu na wiek), krótki czas funkcjonowania cmentarzysk, który nie pozwala na uchwycenie pełnego cyklu demograficznego oraz trudności i błędy w szacowaniu wieku zmarłych. Zwrócono uwagę, że kumulacja tych czynników może prowadzić do istotnych błędów w oszacowaniu PTŻ, niezależnie od rzeczywistych warunków bytowych badanej społeczności.

Zaproponowano ostrożniejsze, kontekstowe podejście do interpretacji PTŻ i traktowanie tej miary nie jako bezpośredniego wskaźnika jakości życia, lecz jako jednego z elementów złożonej rekonstrukcji demograficznej, wymagającej konfrontacji z danymi dotyczącymi umieralności w poszczególnych grupach wiekowych, wskaźnikami stresu biologicznego, kontekstem osadniczym oraz praktykami funeralnymi. Można uznać, że przeciętne trwanie życia mówi więcej o strukturze i kompletności materiału funeralnego niż o rzeczywistej jakości życia dawnych populacji.

**Natalia Tarasow<sup>1</sup>, Klaudia Krzewska<sup>1</sup>, Julia Borkowska<sup>1</sup>, Kacper Kurczewski<sup>1</sup>, dr Łukasz Pospieszny<sup>1,2</sup>**

<sup>1</sup> Instytut Archeologii, Uniwersytet Gdański; <sup>2</sup> School of Chemistry, University of Bristol

### *Przy stole Słowian. Dieta wczesnośredniowiecznych społeczności z ziem polskich w świetle danych izotopowych*

Badania izotopowe stosowane w archeologii umożliwiają rekonstrukcję szeregu elementów życia dawnych społeczności. Jednym z najczęściej analizowanych aspektów jest dieta, do badania której wykorzystuje się przede wszystkim izotopy stabilne węgla i azotu ( $\delta^{13}\text{C}$  i  $\delta^{15}\text{N}$ ). W ostatnich latach, wraz ze wzrostem świadomości potencjału metod izotopowych, znacząco wzrosła liczba publikacji uwzględniających analizę diety. Co ważne, nie ograniczają się one już wyłącznie do badania przedstawicieli elit, lecz obejmują również osoby o potencjalnie niższym statusie społecznym, co pozwala na oszacowanie diety całej populacji, a nie jedynie jej wybranych grup.

W referacie przedstawione zostaną wybrane zagadnienia dotyczące diety wczesnośredniowiecznych społeczności na poziomie ogólnokrajowym (teren dzisiejszej Polski) wraz z uwzględnieniem różnic międzygrupowych oraz międzyosobniczych. Tak szeroki zakres badań umożliwia analizę kilku kluczowych kwestii: regionalnego zróżnicowania





Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powatowskiego



konsumpcji określonych pokarmów, zmian diety w zależności od statusu społecznego oraz związku wzorców żywieniowych z tempem rozwoju społeczno-gospodarczego.

W ramach projektu realizowanego w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Gdańskiego zebrano i usystematyzowano wszystkie opublikowane dotychczas (tj. do końca 2025 r.) dane izotopowe z terenu Polski dotyczące okresu wczesnego średniowiecza (od II połowy X w. do przełomu XIII/XIV w.). Do standaryzacji wykorzystano szablon bazy danych opracowany przez IsoArch – międzynarodową inicjatywę gromadzenia i udostępniania danych izotopowych, wraz z powiązаныmi informacjami antropologicznymi i archeologicznymi. W przypadkach niejasności dane weryfikowano poprzez konsultacje z autorami publikacji źródłowych. Po wstępnej standaryzacji przeprowadzono analizę statystyczną każdego zestawu danych oraz jego interpretację.

W rezultacie powstała baza danych obejmująca blisko 250 osobników, pochodzących z 12 cmentarzysk, w większości przypadków osadzonych w dobrze udokumentowanym kontekście archeologicznym i (tam, gdzie było to możliwe) o określonym wieku i płci. Osadzenie danych w szerszym kontekście pozwoliło na rekonstrukcję wybranych aspektów życia społeczności wczesnośredniowiecznych oraz lepsze zrozumienie funkcjonowania poszczególnych grup w skali całej populacji. Ustandaryzowany zbiór został opublikowany w wolnym dostępie, co może ułatwić prowadzenie przyszłych badań, nie tylko w zakresie diety, lecz także innych aspektów życia i śmierci we wczesnym średniowieczu.

**dr Aleksandra Pudło<sup>1</sup>, prof. dr hab. Zdzisław Belka<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> Muzeum Archeologiczne w Gdańsku; <sup>2</sup> Laboratorium Izotopowe, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

### *Badania izotopowe pierwszych mieszkańców Gdańska (X-XIII wiek)*

W ostatnich latach coraz częściej wykonywane są analizy składu izotopowego strontu ( $^{87}\text{Sr}/^{86}\text{Sr}$ ) tkanek ludzkich w ramach interdyscyplinarnych badań dawnych populacji odkrywanych na stanowiskach archeologicznych. To właśnie ten pierwiastek umożliwia wskazanie lokalnego lub pozamiejscowego pochodzenia badanych osobników, sugeruje także kierunek i zasięg migracji dawnych populacji. Jest to szczególnie ważne w momencie intensywnego kształtowania się nowych ośrodków i napływu do nich różnych grup ludzi. Gdańsk w średniowieczu był niepodważalnie głównym skupiskiem ludności na północy



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



naszego kraju, o ogromnym potencjale przyciągania różnych grup ze względu na swoje położenie i dynamiczny rozwój w okresie formowania się Państwa Polskiego.

Podstawą badań jest materiał pochodzący ze szczątków ludzkich i zwierzęcych odkrytych na obszarze średniowiecznego cmentarzyska przy kościele św. Mikołaja na terenie Starego Miasta w Gdańsku (stan. nr 5; SAZ 255/5/4) z I fazy datowanej od poł. X wieku do 1227 r. Badania archeologiczne na tym stanowisku były prowadzone przez Muzeum Archeologiczne w Gdańsku. W ramach projektu Miniatura 9 NCN zaplanowano przeprowadzenie analiz izotopowych 40 prób pobranych ze szczątków ludzkich należących do kobiet i mężczyzn oraz 4 z kości zwierzęcych. Badania mają na celu m.in. zweryfikowanie otrzymanych wyników z dotychczasowymi wynikami badań antropologicznych.

Do analiz izotopowych wybrano próbki z 14 szkieletów kobiet, które zmarły w wieku od *juvenis* do *maturus/senilis*. Z kolei z szkieletów mężczyzn pobrano 26 prób, również zmarłych w tym samym przedziale wieku. Zarówno badane kobiety jak i mężczyźni byli pochowani w kościele św. Mikołaja jak i poza nim. Z dotychczasowych badań antropologicznych średniowiecznych gdańszczan wynika, że mieszczan tworzyła ludność lokalna oraz napływowa. Przy czym grupa lokalna stanowiła biologiczny rdzeń mieszkańców Gdańska, która wywodziła się ze społeczności zamieszkujących Pomorze już kilka wieków wcześniej. Przyjmuje się zatem, że wyniki badań izotopowych pokażą jaka część kobiet i mężczyzn pochodziła z terenu lokalnego, z Gdańska i okolic a jaka część – z obszaru pozamiejscowego oraz z jakich kierunków te osoby mogły napłynąć do nowo powstającego miasta. Pokażą również kogo chowano wewnątrz kościoła, czy np. ludność lokalną a kogo – poza murami kościoła, czy np. ludność napływową. Powyższe badania wniosą istotną wiedzę na temat procesów migracyjnych i zachowań kulturowych we wczesnym średniowieczu.

Badanie jest sfinansowane przez Narodowe Centrum Nauki: 2025/09/X/HS3/00478.

**mgr Paulina Dobrowolska-Janicka**

Zakład Transfuzjologii, Instytut Hematologii i Transfuzjologii, Warszawa

*„A wówczas pozdrowił Śmierć jak starego przyjaciela i poszedł za nią z ochotą, i razem, jako równi sobie, odeszli z tego świata” – porównanie umieralności i warunków życia w historycznym Bytomiu i Czersku*



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powtańskiego



Parafrazując słowa J.K. Rowling, śmierć często postrzegana jest jako naturalny etap życia, pojawiający się w późnym wieku. W rzeczywistości jednak nie zawsze tak się dzieje – śmierć często dotyka także dzieci, które są szczególnie wrażliwe na zmiany środowiskowe. Analiza ich umieralności pozwala przy tym zrozumieć, w jaki sposób dorośli starali się chronić najmłodszych przed niekorzystnymi warunkami życia.

Celem pracy jest wstępna ocena i porównanie umieralności w populacjach historycznych z dwóch parafii – typowo miejskiej z Bytomią oraz wiejskiej z mazowieckiego Czerska w wybranych latach z XVIII i XIX wieku.

#### Materiał i metody

Materiał porównawczy do niniejszej pracy stanowiły wypisy z ksiąg metrykalnych z dwóch badanych parafii – parafia Przemienia Pańskiego w Czersku (województwo mazowieckie) oraz parafia Najświętszej Maryi Panny w Bytomiu. Łącznie zebrano dane dla około 15 tysięcy parafian. Analizy zostały przeprowadzone dla podobnych okresów – przełom XVIII i XIX wieku a także dane dotyczące fragmentu II połowy XIX wieku. Dla każdej z tych parafii został obliczony wskaźnik umieralności niemowlęcej, sezonowość zgonów dla całej populacji a także jeśli to było możliwe, przyczyny zgonów. Zostały również obliczone parametry tablic wymieralności.

#### Wyniki

W badanych parafiach wskaźnik umieralności dziecięcej kształtował się następująco: dla parafii Czersk zmienił się w czasie z 296‰ na 287‰, a dla Bytomian z 335‰ na 330‰. W przypadku obu parafii na przełomie wieków występował szczyt umieralności w miesiącach zimowych (nieco wcześniej u mieszkańców Czerska), ze zmianami w czasie na miesiące wczesnowiosenne i jesienne. Bytomianie umierali z powodu wieku i gorączek i w późniejszym okresie z powodu chorób układu oddechowego, a także chorób zakaźnych wieku dziecięcego. Noworodek z parafii Czersk miał do przeżycia niecałe 27 lat a w II połowie XIX wieku 23 lata. W przypadku Bytomia – parametr  $e_0$  wyniósł kolejno niecałe 25 lat i 22 lata. Mieszkańcy Czerska charakteryzowali się mniejszą śmiertelnością w przedziale wieku 20-50 lat.

#### Wnioski

Śmiertelność dzieci była wysoka zarówno w Bytomiu, jak i w Czersku, co wskazuje na ograniczoną ochronę zdrowotną najmłodszych. Oczekiwana długość życia przy urodzeniu była wyższa u mieszkańców Czerska, natomiast mieszkańcy Bytomia doświadczali wyższej śmiertelności dorosłych. Zmiany w czasie pokazują poprawę sytuacji osób starszych w mieście, przy utrzymującej się wysokiej śmiertelności dzieci.



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powtańskiego



### **dr Agata Haluszko**

Instytut Archeologii, Wydział Historii i Archeologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; Fundacja Archeolodzy.org

### *Mikrostruktura kości ludzkich z pochówków kurhanowych jako wskaźnik praktyk mortuarnych i procesów postdepozycyjnych*

Kurhany należą do jednych z najbardziej złożonych struktur sepulkralnych badanych archeologicznie, a zachowanie szczątków ludzkich w ich obrębie zależy zarówno od praktyk kulturowych, jak i od warunków środowiskowych oddziałujących na ciało po śmierci. W przypadku pochówków szkieletowych ocena stanu zachowania kości jest kluczowa nie tylko dla interpretacji antropologicznej, lecz także dla planowania dalszych analiz specjalistycznych. Kurhany jako obiekty wieloetapowe mogą zawierać szczątki podlegające różnym scenariuszom depozycji. Histologia kości umożliwia identyfikację zmian mikrostrukturalnych powiązanych z procesami tafonomicznymi, niewidocznych w obserwacji makroskopowej, a tym samym pozwala lepiej rozpoznać granice interpretacji bioarcheologicznej.

#### Materiały i metody

Przedmiotem analiz były próbki kości długich ze szkieletów ludzkich odkrytych w ośmiu kurhanach datowanych od neolitu po środkową epokę brązu. Zastosowano badania histologiczne w postaci cienkich szlifów, ocenianych pod mikroskopem w świetle przechodzącym. Analizy obejmowały ocenę stopnia zachowania mikrostruktury tkanki kostnej, w tym organizacji osteonów, czytelności kanałów naczyniowych, obecności mikropęknięć oraz cech bioerozji. Zwrócono uwagę na zróżnicowanie obrazu histologicznego w zależności od kontekstu depozycji w obrębie konstrukcji kurhanu. Wyniki zestawiono z obserwacjami terenowymi oraz dokumentacją stratygraficzną.

#### Wyniki

Zaobserwowano zróżnicowany stopień zachowania mikrostruktury kości pomiędzy próbkami pochodzącymi z różnych kontekstów. W części materiału stwierdzono dobrą czytelność struktur osteonalnych i dobrze zachowaną organizację tkanki, natomiast w innych przypadkach obecne były liczne cechy degradacji, w tym rozluźnienie tkanki, bioerozja oraz mikropęknięcia, mogące wskazywać na destrukcyjne oddziaływanie procesów postdepozycyjnych. W niektórych próbkach widoczne były zmiany sugerujące częściową utratę integralności mikrostrukturalnej mimo pozornie dobrego stanu zachowania makroskopowego badanych fragmentów, co podkreśla znaczenie analiz mikroskopowych w



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



ocenie przydatności materiału do dalszych badań. Zróżnicowanie obserwowanych cech może wynikać z wielu nakładających się czynników, dlatego jego interpretacja w kategoriach konkretnych warunków depozycji pozostaje ograniczona.

#### Wnioski

Badania histologiczne potwierdzają, że kości z kurhanów mogą charakteryzować się znacznym zróżnicowaniem stanu zachowania w mikroskali, co ma bezpośrednie konsekwencje dla interpretacji bioarcheologicznej oraz doboru materiału do dalszych analiz. Histologia pozwala traktować szczątki ludzkie nie tylko jako źródło danych biologicznych, lecz także jako zapis procesów postdepozycyjnych zachodzących w obrębie złożonych konstrukcji sepulkralnych. W konsekwencji mikrostruktura kości może stanowić istotne uzupełnienie badań nad praktykami mortuarnymi, zwłaszcza w zakresie oceny stopnia zachowania szczątków i ich potencjału interpretacyjnego.

Badania zostały przeprowadzone w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki, Polska nr 2023/48/C/HS3/00020.

#### **prof. dr hab. Tomasz Gralak**

Instytut Archeologii, Uniwersytet Wrocławski

#### *Szcątki ludzkie jako rekwizyt w grze społecznej. Pochówki atypowe w kulturze unietyckiej*

Na cmentarzyskach kultury unietyckiej odnotowano pochówki szkieletowe o kilku powtarzających się charakterystycznych układach. Oprócz tego jednak znane są również pochówki składane w obrębie osad. Charakteryzują się one dużą zmiennością. Powtarzającym się rytuałem jest fragmentacja zwłok. Ponadto część zmarłych była zdeponowana w obrębie domostw, które jednocześnie były wtedy porzucane. W wypadku pochówków na cmentarzyskach stwierdzono, że groby były wielokrotnie wtórnie otwierane. Najprawdopodobniej celem tych działań było pozyskiwanie kości ludzkich. Sugerują to odkrywane przedmioty z brązu – ewidentnie świadomie pozostawione w grobach. Rytuały te zapewne były wykonywane publicznie – szczątki zmarłych były więc istotnymi nośnikami informacji społecznych. Nie można wykluczyć, że niektóre kości ludzkie znajdujące na osadach przyniesiono właśnie z cmentarzysk. Zauważono również, że manipulacji dokonywano używając świadomie wybranych, określonych części ciała. Stąd pojawiające się pochówki



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



szkieletów bez głów i depozyty czaszek. Ponadto odnotowano także nieliczne pochówki w pitosach i groby ciałopalne. Trzeba też podkreślić, że cmentarzyska bardzo często lokowano w bezpośrednim sąsiedztwie osady. Groby były więc cały czas w zasięgu wzroku żyjących.

Obrządek pogrzebowy kultury unietyckiej charakteryzował się więc stosowaniem bardzo różnych rytuałów. Przyjmując, że stanowiły one realizacje mitów (jak każdy rytuał), można je traktować jako rodzaj zapisu. W tym kontekście poszczególne sposoby traktowania zwłok stają się informacją, a szczątki ludzkie jej materialną egzemplifikacją. W związku z tym mogą one być analizowane w kontekście antycznych mitów zapisanych nad Morzem Śródziemnym. Przykładem mogą być wierzenia i rytuały dotyczące fragmentacji ciała Baala i Ozyrysa. W tym kontekście istotne są też mitologiczne znaczenia niesione przez naczynia ceramiczne – pitosy.

Trzeba też podkreślić, że stosowane rytuały miały parateatralny charakter. Były wykonywane publicznie przez ludzi, którzy stosowali je całkowicie świadomie i posiadali do tego niezbędną wiedzę. Musiała ona być rozległa – skoro obrządek pogrzebowy był silnie zróżnicowany. Można zakładać, że do każdego zmarłego podchodzono indywidualnie – w zależności od tego kim był w obrębie społeczności. Niektóre podejmowane działania były bardzo spektakularne wizualnie (np. fragmentacja zwłok, ciałopalenie, czy ponowne otwieranie grobu). W ten sposób wzmacniano siłę przekazywanej informacji i powodowano, że była ona zapamiętywana na dłużej. W tym kontekście należy pamiętać, że zmarli nie posiadają rzeczywistych potrzeb. Są one im przypisywane przez żyjących. Dlatego wszystkie manipulacje ich ciałami odpowiadają na bieżące potrzeby. W ten sposób szczątki ludzkie stają się rekwizytami w grze społecznej.

### **Julian Waniek**

Uniwersytet Wrocławski

*Przemoc w młodszej epoce kamienia w świetle analizy urazów kości na przykładzie pochówku kultury ceramiki sznurowej ze Skrzyszowic (pow. krakowski)*

Celem wystąpienia będzie przedstawienie wyników analizy pochówku odkrytego podczas badań ratowniczych prowadzonych przez firmę APB Thor podczas budowy gazociągu relacji Wężeń-Przewóz w 2025 roku. Oprócz szczątków kostnych w jamie grobowej znajdowały



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



się liczne zabytki wykazujące cechy typowe dla ludności kultury ceramiki sznurowej. Wyjątkowe ślady na czaszce zmarłego dostarczają informacji o przemocy i przyczynach urazów w młodszej epoce kamienia.

Pochówek został zadokumentowany rysunkowo, fotograficznie i fotogrametrycznie na wszystkich etapach eksploracji. Zostanie zaprezentowany skan 3D obrazujący zabytki ruchome i szczątki kostne in situ oraz warstwy stratygraficzne. W jamie grobowej odkryto siekierkę krzemienną, naczynie ceramiczne, zestaw trzech narzędzi kościanych służących do retuszowania wiórów krzemiennych oraz znaczną ilość krzemiennych odłupków oraz kości zalegających luźno na różnych poziomach wypełniska obiektu. Zmarły był ułożony na prawym boku z podkurczonymi nogami. Dla osadzenia omawianego obiektu w szerszym kontekście zostanie także krótko przedstawionych sześć pochówków neolitycznych odkrytych w jego pobliżu. Granice jamy grobowej oraz znajdująca się w niej substancja zabytkowa zostały zmierzone urządzeniem GPS, co pozwoli na zaprezentowanie chmury punktów ukazujących dokładne położenie i niwelację wszystkich przedmiotów oraz ciała zmarłego. Szczątki kostne zostaną omówione w kontekście makroskopowej analizy antropologicznej- wieku, stanu zdrowia, wymiarów oraz powstałych uszkodzeń mózgowca.

Na czaszce osobnika złożonego w grobie stwierdzono zaleczone urazy będące wynikiem ciosów zadanych tęym narzędziem. Koncentrują się one po lewej stronie głowy oraz w części potylicznej. Ponadto kość łokciowa lewej ręki nosi ślady niezaleczonego uszkodzenia. Analiza tych śladów jednoznacznie wskazuje, że nie są wynikiem wypadku czy naturalnej deformacji, ale obrażeniami odniesionymi w walce.

Powyższe wnioski wpisują się w zjawisko przemocy w młodszej epoce kamienia. Mogą świadczyć o toczeniu pojedynków. Czaszki z kontekstów neolitycznych z podobnymi śladami stanowią niezwykle rzadkie znalezisko.

**prof. UAM dr hab. Mirosław Makohonienko**

Instytut Geoekologii i Geoinformacji, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

*Między środowiskiem a kulturą – o słowiańskiej sferze sacrum przedchrześcijańskiego Giecza w świetle źródeł archeologicznych, analizy przestrzennej układu geograficznego i toponimii*



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powtańskiego



Na ziemiach w dorzeczu Wisły i Odry, wśród społeczności słowiańskich wczesnego średniowiecza doszło do fundamentalnych przemian systemu wierzeń, kiedy to rodzimy kult wielu bóstw i sił przyrody zastąpiony został przez monoteistyczny system wywodzący się ze strefy śródziemnomorskiej. Ograniczony zasób i stan zachowania źródeł materialnych i pisanych pozostawia wiele niewiadomych w odtwarzaniu przedchrześcijańskich praktyk. Problem dotyczy zarówno identyfikacji miejsc kultu jak i ich form.

W niniejszym podejściu, w celu identyfikacji przedchrześcijańskich praktyk kultowych w przestrzeni wczesnośredniowiecznego Giecza, odniesiono się do danych archeologicznych, łącząc je z analizą środowiskowego układu przestrzennego, wspieraną badaniami paleośrodowiskowymi i wskazaniami toponimii.

Na przedchrześcijańską sferę sacrum zwracano wcześniej uwagę w odniesieniu do miejscowej Góry Górzno. W oparciu o toponimie, układ środowiskowy i znaleziska skarbów wskazać można odrębne miejsce kultu w zakolu Zagajskiej Strugi i na brzegach jeziora Gieckiego. Podmokłości w rynnach pogłaczających tworzą tu naturalne bariery środowiskowe, osłaniając z trzech stron teren wysoczyzny. Występuje tu jedyny w pobliżu grodziska fragment lasu. Toponim „za-gajska struga” odzwierciedla związek z gajem, za którym była położona. W sąsiedztwie, na gruntach Borzejewa, odkryto skarb z ok. 980 AD. Miejsca kultu, ustronne, a jednocześnie znajdujące się pod opieką bogów, sprzyjały skrywaniu kosztowności w szczególnych okolicznościach. Znamienna jest nazwa pobliskiej wsi ‘Borzejewo’, wywodząca się od imienia osobowego Borzej (może Bożej), określająca własność lub przynależność osady do określonej osoby, prawdopodobnie kogoś oddanego bogu/bogom. W strefie tej, bliżej grodu położony był cmentarz doby chrześcijańskiej, którego lokacja może być związana z przejściem obszaru wcześniejszych praktyk i ich kontynuacją w nowej formie. Stwierdzone na stanowisku, zagadkowe warstwy spalenizny i artefaktów mogą być pozostałościami stosów ciałałpalnych i słowiańskich styp w sąsiedztwie kremacyjnego pola. Charakterystyka środowiska, miejsca wyodrębniającego się, ustronnie położonego, na lekkim wyniesieniu z panoramą na jedyną w okolicy otwartą taflę wód jeziornych, sprzyjałaby tak szczególnym elementom obrzędowości, w poczucie spokoju i bezpieczeństwa dla odchodzących w zaświaty.

Łączenie źródeł archeologicznych i pozaarcheologicznych w analizie sfery sacrum przedchrześcijańskich społeczności słowiańskich, uprawdopodobnia wnioskowania oparte na analizie artefaktów, wzbogaca i pozwala wprowadzić nowe przesłanki interpretacyjne i tezy, które mogą być ponownie weryfikowane metodami archeologicznymi. Istotnym źródłem wnioskowań jest analiza strukturalno-funkcjonalna ekumeny, wsparta rekonstrukcjami



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



paleośrodowiskowymi, jak i perspektywa geografii humanistycznej, postrzegania przestrzeni oczami człowieka określonego kręgu kulturowego

**mgr Aleksandra Matyja**

Zakład Narodowy im. Ossolińskich

*Niemcza II – wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe na kulturowym pograniczu*

Prezentowane wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe „Niemcza II” (koniec X-XII wiek) było badane, głównie przez Józefa Kaźmierczyka, w dwóch etapach, w latach 60. oraz 80. XX wieku. Wyniki późniejszych prac (1978-1982 rok) były publikowane jedynie w formie ogólnych sprawozdań, a materiały z wykopalisk nie zostały do tej pory opracowane. Mimo to, wczesne datowanie kilkunastu monet siekańcowych, odnalezionych w jednym z grobów (złożonych do ziemi, według Stanisława Suchodolskiego, po 978 roku, najpewniej w latach 980-985) skłoniło niektórych badaczy do przekonania, że przebadany teren nekropolii był użytkowany jeszcze przez ludność czeską. Zdaniem większości mediewistów gród w Niemczy znajdował się bowiem pod panowaniem Przemyślidów do 990 roku. Zarówno dawny gród, jak i cmentarzysko sąsiadowały z interregionalnym szlakiem handlowym, biegnącym z czeskiej Pragi do stołecznej w domenie Piastów Wielkopolski.

**Materiał i metody**

Ponownie przeanalizowano i opracowano materiały z dawnych badań archeologicznych cmentarzyska (około 183 pochówki szkieletowe). Nadrzędnymi celami analizy było uchwycenie i zidentyfikowanie: planu nekropolii, ewentualnych drewnianych konstrukcji grobowych, układów szkieletów oraz wyposażenia grobowego zmarłych.

**Wyniki**

Na cmentarzysku zarejestrowano dużą liczbę pochówków atypowych, także ze śladami obrażeń przyżyciowych. Stanowią one doskonałe źródło do badań wczesnośredniowiecznych tradycji funeralnych. Ponadto wydaje się, że na stanowisku mogły występować groby w typie komorowym (oraz być może łodziowe), kojarzone do tej pory głównie z terenami dzisiejszej Wielkopolski i Pomorza. Na Dolnym Śląsku nie odnotowywano dotąd podobnych konstrukcji grobowych. Ten sam, wielkopolski kierunek wpływów reprezentują także niektóre dary



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



grobowe (grzebień rogowy oraz lunula). Z kulturą czeską mogą być identyfikowane natomiast jedynie dwa naczynia ceramiczne.

#### Wnioski

Artefakty odnalezione na terenie cmentarzyska poświadczają, że wczesnośredniowieczni mieszkańcy dawnej Niemczy byli związani także z domeną Piastów. Możliwe, że dzięki bliskości ponadregionalnego szlaku handlowego, przejmowali oni idee, motywy oraz materialne elementy kulturowe związane zarówno z północnymi (Piastowie), jak i południowymi (Przemyślidzi) strefami wpływów. Wskazywanie bowiem na jednoznacznie czeskie początki przebadanego terenu niemieckiego cmentarzyska wydaje się na obecnym etapie rozpoznania stanowiska zdecydowanie zbyt słabo uzasadnione. Powyższe ustalenia mogą zostać dodatkowo zweryfikowane dzięki badaniom pomiarów proporcji trwałych izotopów strontu  $^{87}\text{Sr}/^{86}\text{Sr}$  wyeksplorowanych szczątków.

**mgr Wiktoria Makowska<sup>1</sup>, mgr Michał Ireneusz Golubiński<sup>2</sup>, dr Łukasz Maurycy Stanaszek<sup>3</sup>**

<sup>1</sup> Wydział Archeologii, Uniwersytet Warszawski; <sup>2</sup> Centrum Nowych Technologii, Laboratorium Paleogenetyki i Genetyki Konserwatorskiej, Uniwersytet Warszawski; Instytut Chemii Bioorganicznej, Polska Akademia Nauk w Poznaniu; <sup>3</sup> Pracownia Antropologiczna, Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie

#### *Groby zbiorowe dzieci i dorosłych z cmentarzyska przykościelnego w Czersku (pow. piaseczyński, woj. mazowieckie) z XII–XIII wieku: badania pokrewieństwa*

Groby zbiorowe są typem pochówków, w których do jednego grobu intencjonalnie złożono ciała dwóch lub więcej osób. Takie pochówki występują dość rzadko i stanowią zaledwie kilka procent wszystkich grobów na cmentarzyskach przykościelnych. Odsetek dzieci pochowanych w grobach zbiorowych na cmentarzyskach przykościelnych wczesnośredniowiecznego Mazowsza wynosi od 11 do 25%, co pozwala wnioskować, że ta forma pochówku była bardziej charakterystyczna dla dzieci niż dla dorosłych. Celem badań było określenie relacji pokrewieństwa między dorosłymi i dziećmi w wybranych grobach, a więc udzielenie odpowiedzi na pytania:

1. Czy na cmentarzysku występowały wspólne groby rodziców i dzieci, dziadków i wnuków lub dalszych krewnych?





## 2. Czy relacje przestrzenne w obrębie grobu różniły się w zależności od stopnia pokrewieństwa lub jego braku?

Na nekropoli w Czersku zarejestrowano co najmniej 9 grobów, które można uznać za pochówki zbiorowe z dziećmi. We wszystkich grobach odkryto szczątki dwóch osób. Materiały kostne z cmentarzyska w Czersku są przechowywane w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie. Znaczna część z nich trafiła w stanie pozbawionym pełnej dokumentacji, dlatego też kolekcja jest obecnie ponownie opracowywana. Mimo to, z dziewięciu grobów udało się odnaleźć materiały sześciu par osób oraz trzech pojedynczych szkieletów, których pary najprawdopodobniej znajdują się wśród materiałów pozbawionych dokumentacji.

Dla wszystkich 15 osób określono płeć, wiek oraz występowanie zmian chorobowych i patologicznych. Analiza płci i wieku wykazała, że dzieci były składane w grobach zarówno z kobietami, jak i z mężczyznami, zmarłymi w wieku dorosłym (*adultus-maturus*). Z wieku dzieci można wywnioskować, że w grobach zbiorowych najczęściej umieszczano dzieci młodsze, zmarłe we wczesnych fazach ontogenezy (*infans I*). U czterech z siedmiu dzieci zaobserwowano zmiany w stropie oczodołów (*cribra orbitalia*), świadczące o niedoborach żelaza w żywieniu, anemiach lub też działaniu pasożytów. Dzieci do trzeciego roku życia najczęściej chowano w jednej trumnie z osobą dorosłą, w relacjach nierównoważnych (bez własnej przestrzeni grobowej, jako dodatek do grobu dorosłego).

Analizie genetycznej poddano szczątki 12 osób z sześciu grobów zbiorowych (14 próbek). Na podstawie badań nie uzyskano danych dla trzech próbek, dla pozostałych udało się określić płeć genetyczną oraz haplogrupy mtDNA i Y-DNA.

Wstępne wyniki genetyczne wykazały brak zależności między płcią dzieci a płcią dorosłych pochowanych z nimi we wspólnych grobach — zarówno dziewczynki, jak i chłopców chowano z kobietami i mężczyznami. Ponadto prawdopodobne jest, że w przypadku kobiety, zmarłej w wieku wczesny *maturus* oraz dziewczynki-noworodka z grobów 715 i 723, złożonych do jednej trumny, mamy do czynienia z matką i córką lub inną bliską krewną w prostej linii żeńskiej, co sugeruje wspólna haplogrupa mtDNA. Potwierdzenie tego wymaga jednak dalszych analiz, które są obecnie kontynuowane.





**dr Kinga Zamelska-Monczak<sup>1</sup>, dr Dorota Lorkiewicz-Muszyńska<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> Instytut Archeologii i Etnologii – Ośrodek Studiów Pradziejowych i Średniowiecznych, Polska Akademia Nauk; <sup>2</sup> Zakład Medycyny Sądowej, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

### *Nietypowe depozycje szczątków ludzkich w Santoku*

W trakcie badań archeologicznych prowadzonych na wczesnośredniowiecznym grodzisku w Santoku odkryto zdekompletowane szczątki ludzkie, obejmujące fragmenty czaszek, żuchwy oraz kości dziecięce. Znaleźiska te nie są związane z typowymi pochówkami ani cmentarzyskami funkcjonującymi w tym okresie. Ich lokalizacja w obrębie przestrzeni osadniczej oraz kontekst stratygraficzny wskazują na odmienny charakter praktyk związanych z postępowaniem ze zmarłymi. Fragmenty czaszek oraz żuchwy zalegały w nawarstwieniach kulturowych powiązanych z osadą funkcjonującą poniżej reliktyw grodu. Część szczątków zdeponowano przy pozostałościach budynków o konstrukcji plecionkowej oraz zrębowej. Kości dzieci odkryto w górnych warstwach kopca eksplorowanego w latach 2016–2018.

#### **Materiał i metody**

Badaniom poddano szczątki ludzkie w postaci fragmentarycznie zachowanych trzech czaszek (w dwóch przypadkach obejmujących jedynie fragmenty części mózgowej oraz w jednym przypadku część twarzową z fragmentem części mózgowej) oraz sześciu żuchw (cztery zachowane kompletnie, w tym jedna przełamana pośmiertnie, oraz dwie fragmentaryczne). Szczątki dzieci również zachowały się w stanie niekompletnym. Materiał kostny poddano badaniom makroskopowym, mikroskopowym i rentgenowskim, a także datowaniu radiowęglowemu metodą AMS oraz szczegółowej analizie kontekstu archeologicznego. Płeć i wiek osobników oszacowano z zastosowaniem powszechnie przyjętych metod antropologicznych. W wybranych przypadkach wykonano zdjęcia rentgenowskie w celach diagnostycznych oraz oceny wieku zębów osobników w wieku rozwojowym. Badania mikroskopowe przeprowadzono we współpracy z Laboratorium Analiz Mikroskopowych w Archeologii ArcheoMikrolab na Wydziale Archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, z wykorzystaniem mikroskopu cyfrowego Keyence VHX-7000.

#### **Wyniki**

Wyniki datowań fragmentów czaszek (1390–1135 BP) wskazują na ich zróżnicowaną chronologię, co wyklucza ich powiązanie z jednym wydarzeniem. Szczątki dzieci odnoszą się





Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powiatowskiego



do XI-wiecznego etapu użytkowania obiektu. Przeprowadzone badania antropologiczne wykazały, że zachowane fragmenty trzech czaszek (bez żuchw) oraz pięć żuchw pochodzą od osobników dorosłych, których wiek oszacowano na co najmniej 18 lat. Wyjątkiem była żuchwa z narożnika obiektu w wykopie III, która mogła należeć do młodszej osoby w wieku 15–16 lat. Wskazywał na to stopień rozwoju trzeciego zęba trzonowego po stronie lewej, którego zawiązek znajdował się jeszcze w krypcie kostnej. Spośród pozostałych pięciu żuchw należących do osób dorosłych trzy zakwalifikowano do kategorii wieku *Adultus*, a dwie do kategorii *Maturus*. Badania szczątków dzieci wykazały, że były one w wieku okołoporodowym. Cechy dymorficzne obserwowane w budowie żuchw osób dorosłych wskazywały na większe prawdopodobieństwo płci męskiej. W przypadku osobnika w wieku *Juvenis* płci nie udało się jednoznacznie określić. Ze względu na stan zachowania materiału nie było możliwe przyporządkowanie żuchw do częściowo zachowanych czaszek. Na niektórych żuchwach zarejestrowano ślady nacięć i otarć, interpretowane jako efekt pośmiertnych manipulacji.

#### Wnioski

Interpretacja znalezisk pozostaje niejednoznaczna. Powtarzalność lokalizacji czaszek i żuchw w obrębie ścian oraz narożników budynków może świadczyć o istnieniu ustalonych reguł depozycyjnych o charakterze rytualnym. Dane sugerują istnienie czasowego dystansu między śmiercią a złożeniem szczątków, co dopuszcza możliwość ich przenoszenia z innych obszarów. Selektywny wybór fragmentów ciała, zwłaszcza głowy, wskazuje na jej szczególne znaczenie symboliczne. Obecność śladów cięć może wiązać się z praktykami związanymi z kultem przodków lub innymi formami ekspresji rytualnej. Złożenia dzieci w obrębie kopca pozostają trudne do jednoznacznej interpretacji, choć ich wiek sugeruje zgony okołoporodowe lub wtórne pochówki. Uzyskane wyniki potwierdzają złożoność praktyk oraz wielość kontekstów obchodzenia się ze zmarłymi, a także wieloznaczny charakter relacji między żywymi a zmarłymi w przestrzeni osadniczej wczesnośredniowiecznego Santoka.

**dr Karol Kollinger**

Instytut Archeologii i Etnologii, Polska Akademia Nauk

*Pochówek Włodzimierza I „in medio templi”. Analiza przekazu biskupa merseburskiego Thietmara*



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powatońskiego



Najstarszym przekazem źródłowym, w którym zachowały się informacje o pochówku Włodzimierza I (zm. 1015 r.), jest „Kronika” biskupa Thietmara (zm. 1018 r.). Według odnośnego jej fragmentu – Ks. VII, r. 74 – władca ruski został pochowany w Kijowie, „w Kościele męczennika [lub: męczenników] Chrystusa i papieża Klemensa, tuż obok swojej żony, (wcześniej) wspomnianej [tj. Anny Porfirogenetki, zm. przed 1015 r. (?)], w sarkofagach tychże, stojących na widoku, in medio templi”. Wzmianki w źródłach staroruskich pozwalają lokalizować miejsce pochówku Włodzimierza w kijowskim Kościele św. Bogarodzicy Maryi. Prawdopodobnie znajdowały się tam relikwie św. Klemensa.

Sformułowanie „in medio templi” zazwyczaj tłumaczy się: „w samym środku/centrum budynku świątyni” i uważa, że stanowi ono podstawę do rozważań na temat tego, w którym miejscu w kijowskim kościele stał sarkofag Włodzimierza. W związku z tym dopuszcza się m.in. możliwość, iż takie ustawienie sarkofagów pary książęcej pomyślane było jako wstęp do przyszłej kanonizacji lub że taka lokalizacja wskazuje, iż chodziło o pochówek fundatora świątyni. W obu przypadkach przyjęto, wszakże odmienne założenia (obrzędek bizantyjski/obrzędek zachodni). Zasadne wydaje się też jednak pytanie, czy określenie „in medio” możemy w danym przypadku rozumieć jako „w środku” / „we wnętrzu”, nie zaś pośrodku. W tym bowiem znaczeniu również było ono używane. Możliwe jest też nawiązanie do Biblii i psalmu 48(47), wers 10: „O Boże, uznajemy Twoje miłosierdzie we wnętrzu Twojej świątyni”.

W referacie omówiony zostanie stan badań nad przedmiotowym fragmentem „Kroniki” Thietmara. Zdaniem referenta jego interpretacja nie jest oczywista. Jest to też dobry przykład tego, wobec jakich wyzwań, ograniczeń i możliwości stajemy, gdy chcąc wnioskować m.in. o lokalizacji miejsca pochówku, w danym przypadku władcy, i powodach jego wyboru, mamy do dyspozycji jedynie pisany przekaz źródłowy, nie zaś szczątki ludzkie.

**dr Tomasz Kurasiński**

Ośrodek Badań nad Dawnymi Technologiami IAE, Polska Akademia Nauk

*Ciało i przedmiot. Relacje przestrzenne i ich znaczenie między wyposażeniem pośmiertnym a szczątkami ludzkimi w grobach na cmentarzyskach doby wczesnopiastowskiej – przykład naczyń*



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powtańskiego



W archeologii funeralnej szczególne znaczenie ma analiza przestrzennej relacji między szczątkami ludzkimi a przedmiotami złożonymi w grobie. Wyposażenie pośmiertne nie stanowi bowiem zbioru przypadkowych elementów rozmieszczonych w jamie grobowej w dowolnej konfiguracji. Ich rozplanowanie uznaje się za efekt świadomych decyzji podejmowanych w trakcie ceremonii pogrzebowej odzwierciedlających różne aspekty życia (poza)doczesnego.

#### Materiał i metody

W referacie omówione zostaną wzajemne relacje między szczątkami ludzkimi a przedmiotami znajdującymi się w grobach na przykładzie naczyń zróżnicowanych pod względem surowcowym (ceramika, metal, drewno) i formalno-funkcjonalnym (wiadra klepkowe, garnki gliniane, misy ze stopu miedzi oraz kielichy i pateny), które pozyskano z cmentarzysk szkieletowych doby wczesnopiastowskiej. W ocenie przestrzennej zwrócono uwagę na sposób deponowania ich w jamach grobowych ze szczególnym uwzględnieniem umiejscowienia względem zwłok (w bliskości/w oddaleniu, preferowane partie ciała).

#### Wyniki

Analiza planigraficzna pozwala stwierdzić, że naczynia umieszczano w określonych miejscach jamy grobowej. Regułą było stawianie ich w okolicy stóp zmarłego, najczęściej na ich przedłużeniu, choć oczywiście zdarzały się odstępstwa od tego schematu. Dotyczy to głównie kielichów i paten, które umieszczano głównie na piersiach lub w rękach pochowanej osoby. Lokalizacja naczyń względem zmarłego daje przede wszystkim wgląd w sferę wierzeniową związaną z wyobrażeniami na temat życia pośmiertnego oraz zależności między światem żywych a zmarłych zachodzących w kontekście zmieniających się uwarunkowań religijnych (proces chrystianizacji). Dominujące położenie garnków, wiader i mis w dolnej strefie (przy stopach), niektórych zapewne wypełnionych napojami i pożywieniem, przypuszczalnie miało ułatwić zmarłemu wędrówkę w zaświaty, a przy tym stanowić zabezpieczenie przed niepożądanym ich powrotem. Umieszczenie pojemnika przy głowie mogło mieć związek z koniecznością zapewnienia pożywienia w zaświatach jako pośmiertnej kontynuacji potrzeb biologicznych lub dokonania symbolicznego gestu wspólnego ucztowania. Obecność w grobie naczyń liturgicznych łączyć należy z praktyką *communio mortuorum*, a położenie ich na ciele (w ręku) wskazuje na posługę kapłańską. Istotna wydaje się także tendencja do umieszczania pojemników bliżej ciała, co wzmacnia ich związek z osobą pochowaną (własność osobista?), a nie wyłącznie z obrzędem jako takim.

#### Wnioski

Relacje przestrzenne między szczątkami ludzkimi a naczyniami na cmentarzyskach doby wczesnopiastowskiej stanowią istotne źródło wiedzy o ówczesnej strukturze sprawowania



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



rytuału pogrzebowego i wyobrażeniach eschatologicznych. Tak ukierunkowane analizy pozwalają postrzegać grób nie tylko jako miejsce złożenia zwłok, ale także jako przestrzeń, w której elementy wyposażenia pośmiertnego i ciało ludzkie tworzyły znaczącą pod względem religijnych, społecznych i symbolicznych odniesień całość.

**Nikol Polakovičová<sup>1</sup>, Sylva Drtikolová Kaupová<sup>1</sup>, Petr Velemínský<sup>1</sup>, Drahomíra Frolíková<sup>2</sup>, Jan Frolík<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> Národní Muzeum Praha, <sup>2</sup> Ústav Historických Věd, Univerzita Pardubice

### *Early medieval burial ground in Dobrovíz (Central Bohemia, Czech Republic)*

A small skeletal burial ground provisionally dated to the 9th–11th centuries in an unusual terrain (the existence of a ditch and probably a mound) and with extraordinary finds (antler box, earrings, Avar-Slavic metalwork). The burial ground was probably used until the 13th century.

The remains of 16 individuals, 11 adults and 5 minors, were exhumed. Based on the structure of the skeleton, it was possible to estimate the sex of seven adults – three individuals were men and four were women. Given that the overall archaeological record provides only limited information about the community represented at the site, a comprehensive bioarchaeological approach was applied. Long-term dietary habits and variability within the group were assessed through stable carbon and nitrogen isotope analysis performed on bone collagen from 14 individuals. These results were further supplemented by mobility analysis based on <sup>87</sup>Sr/<sup>86</sup>Sr ratios obtained from dental enamel.

Special attention is paid to an individual from object 4231, characterized by exceptional height and robust skeletal features. At the same time, however, this individual shows signs of poor health, possibly tuberculosis.

**dr Hanna Mańkowska-Pliszka<sup>1</sup>, dr Maciej P. Golan<sup>2</sup>, dr hab. inż. Sebastian Piłsyk<sup>3</sup>, mgr inż. Paulina Felczak<sup>4</sup>, prof. dr Cristobal, Pablo Krasucki<sup>4</sup>**

<sup>1</sup> Zakład Anatomii Prawidłowej i Klinicznej, Warszawski Uniwersytet Medyczny; <sup>2</sup> Instytut Psychologii, Uniwersytet Marii Grzegorzewskiej; <sup>3</sup> Instytut Biochemii i Biofizyki, Polska Akademia Nauk; <sup>4</sup> Zakład Neuropatologii, Instytut Psychiatrii i Neurologii; <sup>5</sup> Department of Morphology, Universidad de Las Palmas de Gran Canaria





Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powatowskiego



## *Badania mikrobiologiczne powierzchni skóry mumii*

Dobry stan zachowania ciała ludzkiego w rozumieniu historycznym, zawdzięczamy technikom mumifikacji rozwijanym w starożytności, będącym odpowiedzią na zapotrzebowanie kulturowe i religijne. Badanie mumii daje odpowiedzi na pytania dotyczące warunków życia, chorób czy statusu osoby poddanej tej procedurze, przy użyciu najnowszych zdobyczy nauki. W przypadku badanej mumii przeprowadzono wieloetapowe postępowanie takie jak Tc, mikroskopia elektronowa czy badania daktyloskopijne. Kolejnym krokiem było rozpoznanie drobnoustrojów, które zasiedlają powłokę wspólną w celu odpowiedzenia na pytanie czy możemy szukać przetrwałych form typowych dla miejsca i czasu mumifikacji czy mamy do czynienia ze współczesnym zasiedleniem i jaki ono ma wpływ na stan zachowania mumii.

### Materiał i metody

Obiektem badań była mumia mężczyzny przechowywana w Zakładzie Anatomii Prawidłowej i Klinicznej WUM, pochodząca z dużym prawdopodobieństwem z okresu Ptolemejskiego.

Pobrano wymazy ze skóry i okolic naturalnych i penetracyjnych otworów ciała. Bakterie hodowano na standardowej pożywce lizogenicznej (LB-Miller), a grzyby na pożywce ziemniaczano-dekstrozowej (PDA). W celu ekstrakcji genomowego DNA izolaty hodowano w pożywkach płynnych (LB, PDB), a następnie DNA izolowano z bakterii metodą lizy alkalicznej i wysalania w przypadku grzybów.

### Wyniki

Technika mumifikacji zapobiega rozwojowi wielu szkodliwych mikroorganizmów, choć niektóre z nich przetrwały na jej powierzchni. W jamach takich jak oczodoły czy nozdrza zidentyfikowano *Bacillus cereus*, który tworzy formy przetrwalnikowe, dlatego jest możliwe pierwotne zasiedlenie w czasie procedury balsamowania i *Kocuria palustris* – która jest komensalem skóry występującym obecnie. W jamie nosowej wykryto również zarodniki *Penicillium sumatraense*, natomiast powierzchnia brzucha mumii była pokryta *Penicillium corylophilum*. W szczególności kserofilne gatunki *Penicillium* spp., znane ze swojej aktywności hydrolitycznej i nie były w stanie rozłożyć żywicy balsamującej.

### Wnioski

Zasiedlające skórę mumii drobnoustroje tworzą specyficzne środowisko o charakterze zbilansowanej równowagi i pomimo warunków przechowywania (szklana gabłota z



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powatońskiego



ograniczoną cyrkulacją powietrza) nie zachodzą w tym środowisku dynamiczne procesy destrukcji.

**dr Magdalena Łaptaś<sup>1</sup>, dr Abdel Rahman Medhat<sup>2,3</sup>, dr n. med. Tomasz Poboży<sup>4</sup>, prof. dr hab. Andrzej Urbanik<sup>5</sup>, dr Marta Barszcz-Bonczewska<sup>6</sup>, prof. dr hab. Jacek Tomczyk<sup>7</sup>, dr Wafaa Habib<sup>8</sup>, Mohammed Abd El Rahman<sup>9</sup>**

<sup>1</sup> Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego; <sup>2</sup> Egyptian Muzeum Egipskie w Kairze; <sup>3</sup> były pracownik naukowy w Amerykańskim Centrum Badawczym w Egipcie (ARCE) w Kairze; <sup>4</sup> Szpital Medicover, Warszawa; <sup>5</sup> Katedra Radiologii, Collegium Medicum, Uniwersytet Jagielloński; <sup>6</sup> Katedra i Zakład Medycyny Sądowej, Gdański Uniwersytet Medyczny; <sup>7</sup> Instytut Nauk Biologicznych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego; <sup>8</sup> Wydział Starożytności Grecko-Rzymskich, Muzeum Egipskie w Kairze; <sup>9</sup> Wydział Szkoleń i Publikacji Naukowych, Ministerstwo Turystyki i Starożytności, Kair

### *Czy portrety fajumskie przedstawiały rzeczywiste wizerunki zmarłych osób?*

Portrety mumii (portrety fajumskie) były malowane na drewnianych panelach i umieszczane na zmumifikowanych, zabandażowanych twarzach zmarłych jako integralna część obrzędów pogrzebowych w Starożytnym Egipcie, szczególnie w okresie rzymskim. Kluczową kwestią badaną przez naukowców jest stopień ich naturalizmu - czy portrety te zostały namalowane za życia, czy też powstały po śmierci? Niestety, większość portretów została oddzielona od swoich pierwotnych mumii. Uniemożliwia to rozwiązanie badanego problemu, mimo że aktualnie nauka dysponuje metodami pozwalającymi odtwarzać przyżyciowy wygląd twarzy zmumifikowanych osób i dokonywać odpowiednich porównań. Autorzy przedstawiają rzadkie przykłady nienaruszonych mumii z portretami, co pozwoliło na przeprowadzenie kompleksowej analizy.

Cele:

- potwierdzenie obecności zmumifikowanych ciał w bandażach
- określenie płci i wieku w chwili śmierci zmumifikowanych osób
- dla każdej mumii - porównanie portretu z wynikami analizy antropologicznej opartej na skanach tomografii komputerowej i rekonstrukcji przyżyciowego wyglądu twarzy

Materiały i metody



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Przeprowadzono badania w technice tomografii komputerowej (TK) dwóch mumii egipskich datowanych na koniec I lub początek II wieku n.e. znajdujących się w Muzeum Egipskim w Kairze. Uzyskane w ten sposób dane obrazowe (w formacie DICOM) przetworzono przez polskich badaczy przy użyciu oprogramowania OsiriX. Następnie dokonano analizy antropologicznej na podstawie obrazów w płaszczyźnie poprzecznej oraz rekonstrukcji wielopłaszczyznowych (MPR) a także 3D. Na podstawie badania TK wykonano także rekonstrukcję przyżyciowego wyglądu twarzy obu z mumifikowanych osób przy użyciu oprogramowania Gimp.

#### Wyniki

Na podstawie analizy antropologicznej obrazów uzyskanych z badania TK stwierdzono, że pierwsza mumia zawiera z mumifikowane włókna dziewczynki najpewniej w wieku około 3,5 roku a druga kobiety w wieku od 17 do 25 lat. Dokonano porównania wyników analiz antropologicznych i rekonstrukcji wyglądu twarzy z mumifikowanych osób z obrazami na załączonych portretach. Stwierdzono pewne podobieństwa, ale przeważały różnice.

#### Wnioski:

- Obie mumie zawierały ciała z mumifikowanych osób.
- Analizy antropologiczne oparte na badaniach TK pozwoliły określić ich płeć i wiek. Na podstawie badań TK było także możliwe wykonanie przyżyciowych rekonstrukcji twarzy obu zmarłych.
- Porównując wyniki analiz antropologicznych obu mumii oraz rekonstrukcje ich twarzy z wizerunkami na portretach fajumskich można stwierdzić, że portrety obu osób nie przedstawiają dokładnie zmarłych. Mogły one zostać namalowane zgodnie z ówczesną modą lub podejściem kulturowym. Może to sugerować prawdziwość opinii niektórych badaczy, że malarze korzystali z szablonów portretów, które indywidualizowali.

**prof. dr hab. Jacek Tomczyk<sup>1</sup>, dr Kamil Rabiega<sup>2</sup>, dr Ana Konersta<sup>3</sup>, dr hab. Piotr Regulski<sup>4</sup>**

<sup>1</sup> Instytut Nauk Biologicznych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego; <sup>2</sup> Instytut Archeologii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego; <sup>3</sup> Institute of Archaeology, Zagreb, Croatia; <sup>4</sup> Zakład Radiologii Stomatologicznej i Szczękowo-Twarzowej, Warszawski Uniwersytet Medyczny



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



### *Studium przypadku: zmiana osteolityczna w żuchwie osobnika z Danilo (Chorwacja) z XVII/XVIII w.*

Badania nad układem żucia w populacjach historycznych często poruszają kwestie związane z kamieniem nazębnym, próchnicą zębów czy chorobami przyzębia. Jednak w literaturze przedmiotu stosunkowo niewiele jest opisów wyraźnych zmian związanych z przebudową tkanki kostnej. Referat prezentuje opis przypadku zmiany w żuchwie osobnika pochodzącego ze stanowiska archeologicznego w Danilo (Chorwacja), datowanego na XVII/XVIII w.

#### **Materiał i metody**

W sezonie wykopaliskowym 2024 r. w miejscowości Danilo (Chorwacja) odkryto niemal kompletny, dobrze zachowany szkielet (G2 SJ98 U-57/U-59) z patologicznymi zmianami w żuchwie.

Do oceny zmiany osteolitycznej wykorzystano metody makroskopowe, mikroskopowe i radiograficzne (tomografia komputerowa wiązką stożkową [CBCT]) przy użyciu aparatu Papaya3D+ (Genoray, Seul, Korea).

#### **Wyniki**

Na podstawie kryteriów antropologicznych uznano, że szkielet badanego osobnika reprezentuje mężczyznę w wieku 45–49 lat. W żuchwie widoczna jest jednostronna zmiana obejmująca całą prawą część na poziomie zębów trzonowych, rozciągająca się do okolicy gonialnej i odpowiadająca bezzębnemu odcinkowi kości wyrostka zębodołowego w miejscu anatomicznego położenia brakujących zębów 43–46. Uszkodzenie ma nieregularny, ale przeważnie owalny kształt. Jego struktura wewnętrzna jest osteolityczna z częściowo zerodowanymi przegrodami wewnętrznymi. Zmiana niszczy istotę zbitą, powodując ogniskowe nieciągłości wzdłuż dolnej krawędzi, kory policzkowej i szczytu wyrostka zębodołowego żuchwy, podczas gdy jej pozostałe brzegi pozostają ostro zaznaczone i otoczone obrzeżem reaktywnej osteosklerozy. Korzenie zęba 47 znajdują się w tylnej części zmiany i wykazują częściową, łagodną resorpcję. Ocena radiologiczna ujawniła również dyskretne liniowe przejaśnienie zgodne z linią złamania przebiegającą przez zmianę. Nie stwierdzono żadnych zmian naprawczych w kości – takich jak zrost okostnowy, mostkowanie korowe lub przebudowa.

#### **Wnioski**

Jak to zwykle bywa w przypadku materiału archeologicznego, diagnostyka różnicowa nie jest jednoznaczna. Chociaż najbardziej prawdopodobną diagnozą jest torbiel zębopochodna (keratocysta) lub szkliwiak (ameloblastoma). Keratocysta najczęściej pojawia się w obrębie





trzonu żuchwy i gałęzi żuchwy. Wiek i płeć pacjenta z Danilo oraz lokalizacja zmian patologicznych odpowiadają znanym cechom tej choroby. W badaniu radiologicznym keratocysta objawia się najczęściej jako pojedyncza, okrągła lub owalna, zmiana osteolityczna o wyraźnie określonych granicach z otoczką osteosklerotyczną. Resorpcja korzeni występuje sporadycznie, ale może odpowiadać wynikom badań radiologicznych opisanych w niniejszym badaniu, a mianowicie łagodnej resorpcji korzeni zęba 47.

Inną jednostką chorobową, która mogłaby wyjaśnić wyniki badań osoby z Danilo, jest szkliwiak. Jest on klasyfikowana jako zębopochodny nowotwór łagodny o miejscowo-złośliwym przebiegu. Ameloblastoma występuje najczęściej w żuchwie i częściej u mężczyzn niż u kobiet. Najczęściej diagnozuje się ją między drugim a czwartym dziesięcioleciem życia. W badaniu radiologicznym zazwyczaj przedstawia się jako dobrze odgraniczona zmiana osteolityczna z otoczką osteosklerotyczną. Może wykazywać jedno- lub wielokomorowy obraz radiologiczny. Częstym objawem radiologicznym jest resorpcja korzeni sąsiednich zębów.

Opisywany przypadek jest interesujący nie tylko z poziomu diagnostyki, ale i ewentualnego wykorzystania np. w celach edukacyjnych lub wystawienniczych (muzealnych). Badania w Danilo zostały współfinansowane w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki (NCN) nr: 2020/37/B/HS3/02458 oraz przez Chorwacką Fundację Naukową w ramach grantu Re: Set, IP-05-2024-6792

**dr hab. Marek Florek, mgr Szoszana Keller, mgr Agata Salamucha**  
Instytut Archeologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

### *Między teorią a praktyką. Postępowanie ze szczątkami ludzkimi z badań archeologicznych i odkryć przypadkowych*

Wraz z podejmowaniem badań archeologicznych miejsc i obiektów z coraz bliższych nam okresów (np. tzw. stanowisk wojennych z I i II wojny światowej, późnośredniowiecznych i nowożytnych cmentarzy, krypt kościelnych, pochówków poza cmentarzami itp.) pojawił się problem, czym są i jak traktować odkrywane w ich trakcie szczątki ludzkie. Przy czym nie można go wyłącznie sprowadzić do odpowiedzi na pytanie, czy odkrywane w trakcie badań i poszukiwań szczątki ludzkie są zabytkiem archeologicznym, czy też nie, a jeśli nie, to czy mają inny, specjalny status. Równolegle następowały zmiany w metodyce badań obiektów sepulkralnych, np. zaprzestano - praktykowanego jeszcze w latach 90. ub. wieku



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



rozpoznawania cmentarzysk wykopami wąsko-przestrzennymi, z czym wiązało się docinanie wystających ze ścian wykopów kości by uzyskać „ładny” pionowy profil, bądź zabierania do analiz specjalistycznych wyłącznie czaszek, podczas gdy szkielety postkranialne były zakopywane na stanowiskach.

Problem dotyczący zasad postępowania z odkrytymi szczątkami ludzkimi, w tym miejsca i sposobu ich zdeponowania, nasilił się w ostatnich kilkudziesięciu latach wraz ze wzrostem liczby nowożytnych bądź wręcz współczesnych obiektów sepulkralnych położonych bądź odkrywanych na terenie różnego rodzaju inwestycji i badanych ratowniczo, a także w związku z coraz liczniejszymi przypadkami ich znajdowania w trakcie poszukiwań zabytków z użyciem wykrywaczy metali. Jego rozwiązaniu nie sprzyjają obowiązujące przepisy prawa, często niejednoznaczne, poczynając od mających kluczowe znaczenie definicji zabytku i zabytku archeologicznego zawartych w ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, a nawet wzajemnie sprzeczne, pozwalające na różne interpretacje. Nie poprawiają sytuacji w wielu punktach dyskusyjne wytyczne i zalecane do stosowania przez Generalnego Konserwatora Zabytków i Narodowy Instytut Dziedzictwa standardy postępowania, np. różnicujące sposób postępowania ze szczątkami ludzkim z II wojny w zależności od narodowości zabitych bądź sposobu uzyskania wiadomości o nich. W konsekwencji w praktyce mamy do czynienia z bardzo różnym podejściem do odkrywanych w trakcie badań archeologicznych bądź przypadkowo szczątków ludzkich.

Celem referatu jest pokazanie na konkretnych przykładach rozmijania się teoretycznych zasad wynikających z przesłanek etycznych i przepisów prawa (także prawa wyznaniowego) z praktyką, a więc z tym, jak są traktowane szczątki ludzkie pochodzące z badań archeologicznych i odkryć przypadkowych, co po ich wydobyciu z ziemi z nimi dalej się dzieje. Konkluzją będą propozycje dotyczące zarówno zmian w obowiązujących przepisach prawnych, jak i procedurach postępowania w przypadku badań bądź odkryć przypadkowych szczątków ludzkich.

**MA Kinga Durczak**

Antea Group

*Po moim trupie. Między teorią a praktyką w badaniach szczątków ludzkich*



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Człowiek i jego ciało – za życia i po śmierci – funkcjonują równocześnie w przestrzeni fizycznej, społecznej i kulturowej, na styku biologii, środowiska i klimatu, dlatego wymagają ujęcia wielopłaszczyznowego. W trakcie życia otoczenie, praktyki społeczne oraz biologia (w tym ekspresja genów) kształtują ciało, pozostawiając w tkankach zapis doświadczeń: chorób, stresu i obciążeń. Po śmierci ciało wchodzi w nową dynamikę przemian, w której o tempie i formie transformacji współdecydują stan organizmu, decyzje związane z rytuałem pogrzebowym oraz warunki depozycji. Z tego względu ciało — a w konsekwencji także pozostałości szczątków ludzkich — nie są sumą części, lecz wielopoziomą układanką relacji między doświadczeniem, praktyką społeczną, czynnikami biologicznymi i środowiskiem.

#### Materiał i metody

Praca ma charakter teoretyczno-metodologiczny i opiera się na krytycznej analizie oraz syntezie literatury z teorii archeologii, antropologii i osteoarcheologii. Obejmuje refleksję nad praktyką pracy ze szczątkami ludzkimi i kontekstem grobowym oraz wymiarami etycznymi badań: analiz destrukcyjnych czy losu szczątków po zakończonych badaniach i potrzebę projektowania studiów w sposób proporcjonalny, transparentny i adekwatny do kontekstu kulturowo-społecznego.

#### Wyniki

Wstępne wyniki wskazują, że utrwalone w europejskiej nauce dychotomie (ciało–umysł, biologiczne–kulturowe) nadal sprzyjają oddzielaniu danych osteologicznych od interpretacji społecznych. Jednocześnie rozwój archeologii ciała i śmierci, studiów gender oraz podejść integracyjnych (np. *embodying bioarchaeology*) pokazuje, że materialność ciała jest zawsze osadzona w praktykach społecznych, a szczątki stanowią pozostałość po ucieleśnionym zapisie życia w określonych warunkach środowiskowych i kulturowych oraz w konkretnym czasie. Perspektywa intersekcjonalna i archeotanatologiczna ułatwiają łączenie wskaźników zdrowia i obciążeń z różnicami statusu, płci, wieku czy pochodzenia, a także z praktykami pośmiertnymi. Rosnące znaczenie zyskują więc badania, które integrują teorię, praktykę oraz refleksję etyczną nad statusem szczątków i konsekwencjami analiz inwazyjnych.

#### Wnioski

Choć podejście holistyczne do ciała – w naukach humanistycznych i biologicznych – jest wymagające, to właśnie ono, łącząc perspektywy biologiczne, środowiskowe i archeologiczne, najlepiej oddaje złożoność życia i śmierci człowieka oraz kontekstu społecznego, w którym żył i umarł. Dlatego badania szczątków ludzkich nie powinny pozostawać jednowymiarowe ani trwale rozdzielone na „dane” i „interpretację” czy na kulturę i biologię.





Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powtańskiego



Mimo że nie istnieje obecnie jedna „idealna” rama teoretyczna, praktyka badawcza powinna integrować różne poziomy analizy: od ujęć populacyjnych i biomolekularnych, po interpretacje kontekstowe i kulturowe, zgodnie z logiką przechodzenia „od szczegółu do ogółu i z powrotem”. Pomocna może być tu teoria średniego zasięgu, rozumiana jako zestaw narzędzi łączących obserwacje empiryczne z wnioskowaniem o procesach i działaniach, które je wytworzyły. Ułatwia ona zarówno porządkowanie procesu badawczego, jak i konsekwentne włączanie perspektywy teoretycznej do interpretacji szczątków ludzkich. Decyzje o tym, co badać, jakimi metodami i w jakim celu, powinny natomiast porządkować zasady proporcjonalności, transparentności i szacunku.

**dr Marta Chmiel-Chrzanowska<sup>1</sup>, dr Rafał Fetner<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> Uniwersytet Szczeciński; <sup>2</sup> Uniwersytet Warszawski

### *Między zmarłymi a żywymi: negocjowanie granic etyki w badaniach nad śmiercią w przeszłości*

Badania nad śmiercią w przeszłości – od archeologii grobów i szczątków ludzkich, przez analizy bioarcheologiczne, po rekonstrukcje rytuałów pogrzebowych – sytuują badaczy w przestrzeni szczególnie gęstej etycznie. Osoby zmarłe są jednocześnie „materiałem badawczym” i podmiotami obdarzonymi różnymi formami szacunku: religijnym, prawnym, kulturowym czy rodzinnym. Współczesne spory o ekshumacje, ekspozycję szczątków w muzeach, digitalizację wizerunków zmarłych czy komercjalizację dziedzictwa funeralnego pokazują, że granice tego, co dopuszczalne, są negocjowane na nowo w każdym kontekście społecznym.

W referacie przedstawimy wybrane przykłady konfliktów etycznych związanych z badaniami nad śmiercią. Zastanowimy się, jakie interesy – naukowe, polityczne, ekonomiczne, tożsamościowe – wpływają na kształt lokalnych „granic szacunku” wobec zmarłych i ich materialnych śladów. Punktem wyjścia do dyskusji będzie pytanie, czy w obliczu tak zróżnicowanych wrażliwości możliwe jest wypracowanie choćby minimalnego, konsensusu etycznego, czy też zawsze będziemy poruszać się pomiędzy częściowymi, sytuacyjnymi porozumieniami. Referat ma na celu nie tyle zaproponowanie ostatecznych odpowiedzi, ile wskazanie pól, na których takie wspólne granice są dzisiaj realnie negocjowane.



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powiatowskiego



**dr Joanna Wawrzoniuk**

Instytut Archeologii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

### *Nowożytny cmentarze wiejskie – potencjał w zagrożeniu*

Charakterystyczną cechą nowożytnych cmentarzy wiejskich Podlasia jest ich lokalizacja na niewielkich wyniesieniach terenowych – naturalnych górkach, pagórkach lub kępach piaszczystych – wyraźnie wyodrębnionych z otaczającego krajobrazu. Wybór takich miejsc miał prawdopodobnie zarówno wymiar praktyczny, związany z lokalnymi warunkami hydrologicznymi, jak i symboliczny, podkreślający sakralny status przestrzeni sepulkralnej oraz jej graniczny charakter wobec świata żywych. Nowożytny cmentarze Podlasia cechuje duże zróżnicowanie wyznaniowe i kulturowe, wynikające z wieloetnicznego charakteru regionu. Dlatego analiza tego typu nekropoli pozwoliłaby na uchwycenie relacji między wspólnotą a przestrzenią sacrum i na opisanie zwyczajów funeralnych pogranicza Korony i Litwy.

Jednocześnie brak danych na ich temat w różnego typu źródłach pisanych oraz przypadkowość odkryć – dokonywanych najczęściej w trakcie prac budowlanych i drogowych – powodują, że wiedza na temat nowożytnego obrzędowości pogrzebowej Podlasia jest w dalszym ciągu fragmentaryczna.

W swoim wystąpieniu poprzez przybliżenie dwóch miejsc pochówków, badanych ratowniczo, datowanych na okres XVI-XVII wiek (Dąbrówki) oraz XVII-XIX wiek (Kleosin) chciałabym pokazać specyfikę rytuałów funeralnych okresu nowożytnego. Odnosząc się również do towarzyszącej tym badaniom medialnej i społecznej dyskusji, spróbuję wskazać potencjał poznawczy tych miejsc widzianych w perspektywie lokalnej i krajobrazowej, a także omówię jak mechanizmy wykluczania i zapomnienia mogły kształtować krajobraz kulturowy Podlasia.

**dr Katarzyna Graja<sup>1</sup>, dr hab. Aleksandra Pankiewicz<sup>2</sup>, Jerzy Królicki<sup>3</sup>**

<sup>1</sup> Katedra Antropologii, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu; <sup>2</sup> Zakład Archeologii Wczesnego Średniowiecza, Instytut Archeologii, Uniwersytet Wrocławski; <sup>3</sup> Pracownia Archeologiczna „Alexandria”



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



## *Między ziemią a pamięcią. Zapomniane cmentarze jako źródło naukowe i dziedzictwo kulturowe na przykładzie cmentarza parafii św. Wojciecha we Wrocławiu*

Na przełomie jesieni i zimy 2025 roku, podczas prac budowlanych związanych z realizacją nowej szklarni na terenie Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, odkryto jamy grobowe oraz liczne skupiska kości ludzkich. Obszar ten pełnił w przeszłości funkcję nekropolii. W latach 1836–1871 znajdował się tu cmentarz parafii św. Wojciecha (St. Adalbert Kirchhof), a wcześniej tzw. cmentarz Francuzów (Franzosenfriedhof), przeznaczony dla żołnierzy napoleońskich zmarłych w czasie okupacji Wrocławia w latach 1807–1808.

### Materiał i metody

Analizie antropologicznej poddano osiem szkieletów. Materiał kostny zachował się w większości w bardzo złym stanie, co znacząco ograniczyło zakres możliwych do wykonania analiz. Dodatkowo zarejestrowano liczne skupiska luźnych kości, które poddano analizie ilościowej w celu określenia minimalnej liczby osobników (MNI). W trakcie badań zinwentaryzowano również dobrze zachowane płyty nagrobne z czytelnymi inskrypcjami.

### Wyniki

Szczątki kostne należały do trzech mężczyzn w wieku *maturus*, kobiety w wieku *senilis*, trzech osobników dorosłych (kobiety, mężczyzny oraz osobnika o nieokreślonej płci) oraz dziecka w wieku około 10 lat. Analiza układu anatomicznego części pochówków wskazuje na możliwe wtórne przemieszczanie szkieletów, potencjalnie związane z dawnymi działaniami rabunkowymi. Inwentaryzacja skupisk kości pozwoliła na wstępne oszacowanie liczby pochowanych osób oraz stopnia zniszczenia pierwotnych struktur grobowych. Zachowane nagrobki dostarczyły informacji personalnych i chronologicznych, umożliwiających powiązanie tych danych z innymi materiałami archiwalnymi.

### Wnioski

Odkryte szczątki ludzkie oraz płyty nagrobne stanowią cenne źródło wiedzy o populacji dawnego Wrocławia. Badania te ukazują ludzkie szczątki jednocześnie jako obiekt badań naukowych, nośnik informacji kulturowej oraz element dziedzictwa materialnego. Istotnym problemem pozostaje kwestia dalszego losu odkrytych nagrobków: czy powinny one pozostać *in situ* jako element narracji historycznej i edukacyjnej Ogrodu Botanicznego, czy też zostać przeniesione do muzeum lub miejsca pamięci. Dylemat ten podkreśla wagę znaczenia ochrony





dziedzictwa kulturowego, potrzebą dostosowania miejsc dawnych nekropoli do współczesnej przestrzeni oraz etycznym wymiarem badań nad ludzkimi szczątkami.

**dr Kamilla Waszczuk<sup>1</sup>, Bartosz Pachulski<sup>1</sup>, dr Daniel Żychliński<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> APB THOR Sp. z o.o.; <sup>2</sup> Badacz niezależny

### *Groby wrogów i bohaterów na przykładzie wyników badań archeologicznych mogił żołnierzy i okupantów*

Tereny ziem polskich z racji swego położenia od zawsze były terenem starć zbrojnych, przy czym interes ich gospodarzy miał w nich zazwyczaj znaczenie marginalne. Pozostały po nich liczne mogiły, czasami wyeksponowane w krajobrazie w postaci cmentarzy lub przydrożnych miejsc pamięci, innym razem jako miejsca zupełnie pozbawione jakichkolwiek markerów, nie zapisane w ludzkiej świadomości. Stosunek do poszczególnych stron konfliktów narzucała formująca się po ich zakończeniu warstwa rządząca i to ona budowała narrację kogo należy uznać za wroga, a kogo za bohatera. Decyzje takie były jednak podejmowane w pewnym oddaleniu od czasu i miejsca zdarzenia, sam moment pogrzebania zmarłego był natomiast zazwyczaj wynikiem obiektywnego stosunku żywych do zmarłych. Jak wyrażano go w czasie spokojnym, a jak w kurzu bitewnym? Czy ci, którym przyszło dokonać pochówku wyróżniali sprzymierzeńców i deprecjonowali śmierć wrogów? Czy starano się upamiętnić miejsca spoczynku, czy przeciwnie-ukryć je przed światem i tymi, którzy dopiero nadejdą?

Odpowiedzi na te pytania udzielają wyniki badanych archeologicznych mogił różnego rodzaju najeźdźców i okupantów, którym przyszło umrzeć na terenie naszego kraju. Do analiz zostaną wykorzystane groby Niemców osadzonych przez komisję kolonizacyjną, spokojnie budujących swoją gospodarkę na ziemiach siłą odebranych wcześniejszym właścicielom, Francuzów, którzy pod wodzą Napoleona wypierali carską Rosję, ale również szerzyli pożogę wojenną, choroby i rabunek, a także ofiar 1 i 2 wojny światowej, narodowości radzieckiej, niemieckiej i polskiej, poległych w licznych bitwach.

Innym aspektem trudnej historii jest kwestia samego aktu ekshumacji na potrzeby ratowniczych badań archeologicznych. Gdzie powtórnie pogrzebać szczątki ludzkie, czy decyduje o tym prawo, czy nastroje społeczne? Prowadzone na masową skalę badania przedinwestycyjne stawiają archeologów przed trudnymi zadaniami pod tym względem.



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Dlatego też debaty wymaga konfrontacja szeroko rozumianego humanizmu z koniecznością pracy w reżimie czasowym i prawnym, a czasami bezprawnym.

**prof. UwB dr hab. Maciej Karczewski<sup>1</sup>, prof. ucz. dr hab. Andrzej Borkowski<sup>2</sup>, dr hab. n. med. i n. o zdr. Iwona Ptaszyńska-Sarosiek<sup>3</sup>**

<sup>1</sup> Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej; <sup>2</sup> Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, <sup>3</sup> Uniwersytet Medyczny w Białymstoku

*Szczątki ludzkie z katakumb supraskiego Monasteru Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy i św. Jana Teologa. Możliwości i ograniczenia badawcze*

Katakumby monasteru supraskiego od pierwszych dekad XVI w. były miejscem pochówku braci zakonnych i przedstawicieli elit Rzeczypospolitej Szlacheckiej, przede wszystkim Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zaprzestanie ich użytkowania nastąpiło dopiero w 1915 r. Zabytek ten jest cmentarzem historycznym i miejscem pamięci o szczególnym znaczeniu dla historii i kultury polskiej. Jego ochrona prawna obejmuje wpis do rejestru zabytków archeologicznych oraz uznanie za Pomnik Historii wraz z całym kompleksem klasztornym.

Powyższe fakty czynią supraskie katakumby miejscem szczególnym pod względem potencjału poznawczego, jednocześnie wprowadzają istotne ograniczenia badań z zakresu archeologii i antropologii fizycznej.

**Materiał i metody**

W przypadku nekropolii historycznych kwestią kluczową są uwarunkowania analiz z zakresu antropologii fizycznej. Konieczność ich uwzględnienia decyduje nie tylko o doborze metod. Przede wszystkim wymaga odpowiedzi na pytanie: czy i jeżeli tak, to w jakim zakresie badania te są uzasadnione i dopuszczalne? W przypadku cmentarzysk pradziejowych i wczesnośredniowiecznych standardowe ograniczenia wynikają z analizy kontekstu stratygraficznego i identyfikacji procesów podepozycyjnych. W odniesieniu do cmentarzy historycznych ograniczenia te muszą w pierwszym rzędzie uwzględniać uwarunkowania prawne, wynikające z prawa świeckiego i kanonicznego oraz etyczne, spełniające oczekiwania wspólnot pamięci.





Przeprowadzone w latach 2024-2025 badania archeologiczne i towarzyszące im już wykonane i planowane analizy antropologiczne szczątków ludzkich, spełniają wszystkie powyższe wymogi. Uzyskały one akceptację władz Kościoła Prawosławnego, odpowiadają też potrzebom społecznym. Ich podjęcie było niezbędnym warunkiem prac konserwatorskich polegających na zabezpieczeniu katakumb w formie trwałej ruiny. Wiązało się to z koniecznością wydobycia szczątków ludzkich z większości nisz grzebalnych przed podjęciem zabiegów konserwatorskich z użyciem inwazyjnej chemii.

Dotychczasowe, standardowe analizy antropologiczne polegały na identyfikacji anatomicznej zachowanych elementów czaszki i szkieletu postkranialnego, ustaleniu płci, wzrostu i wieku w chwili śmierci oraz identyfikacji zmian patologicznych czytelnych na kośćcu.

#### Wyniki

Eksploracja objęła 120 ze 129 nisz grzebalnych. Wydobyto z nich szczątki 202 osób. Wszystkie nisze nosiły ślady płądrowania i zniszczeń. Żaden szkielet nie zachował się w stanie kompletnym. Fakty te wpłynęły istotnie na wyniki analiz antropologicznych. Wiek, płeć i wzrost określono w przypadku 3 kobiet i 5 mężczyzn, wiek i płeć: 18 kobiet i 28 mężczyzn, płeć i wzrost: 2 mężczyzn, wiek i wzrost: 12 osób, wyłącznie wiek: 60 osób, w tym 5 dzieci, tylko płeć: 3 mężczyzn oraz tylko wzrost: 4 osoby. W 31 niszach z wielokrotnymi pochówkami zidentyfikowanych cech: wzrost (28 nisz), wzrost i płeć (2 nisze) oraz płeć (1 nisza) nie przyporządkowano do konkretnej osoby.

#### Wnioski

Standardowa analiza antropologiczna szczątków z katakumb przyniosła ograniczone rezultaty wynikające ze stanu źródeł. Zwiększenie trafności określeń płci będzie możliwe dzięki analizie aDNA. Analizy genetyczne umożliwią również ewentualne ustalenie pokrewieństwa pochowanych osób. Ze względu na elitarną przynależność przynajmniej części pochówków oraz pochodzenie braci zakonnych z różnych obszarów Europy wschodniej i południowo-wschodniej, duże nadzieje należy wiązać z wynikami analiz izotopowych. Dalszych badań wymagają też zachowane na szkieletach ślady przebytych chorób, urazów i stresu środowiskowego, poszerzone o próby identyfikacji chorób pasożytniczych. Dopiero uzyskana w ten sposób charakterystyka biologiczna może stać się podstawą interpretacji kulturowych i historycznych.





**dr Daniel Żychliński<sup>1</sup>, dr Kamilla Waszczuk<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> Badacz niezależny; <sup>2</sup> APB THOR Sp. z o.o.

*„Ślad osoby” czyli Człowiek! Czy szczątki to wszystko co zostaje po osobie?*

Archeologia sepulkralna od dawna koncentruje się na materialnych pozostałościach po zmarłych: szczątkach kostnych, konstrukcji grobów oraz wyposażeniu pochówków. Coraz wyraźniej widać jednak, że takie podejście nie wyczerpuje potencjału interpretacyjnego źródeł funeralnych. Szkielet nie jest bowiem „resztą osoby”, lecz jedynie jednym z nośników informacji o człowieku – informacji, które nabierają znaczenia dopiero w relacji z wytworami kultury materialnej, kontekstem przestrzennym oraz przede wszystkim, z działaniami żywych wobec zmarłego.

Spojrzenie na pochówek jako na „ślad osoby”, rozumianej nie tylko jako byt biologiczny, lecz przede wszystkim jako istota społeczna i emocjonalna, pozwala zbliżyć się do człowieka – indywidualnej osoby. Wyposażenie grobowe, jego brak lub nadmiar, konstrukcja grobu, lokalizacja w obrębie nekropoli oraz ślady późniejszych działań żałobników są interpretowane nie tyle jako proste wskaźniki statusu społecznego, ile jako rezultat decyzji podejmowanych przez wspólnotę żywych. Decyzje te odzwierciedlają relacje społeczne, mechanizmy włączania i wykluczania, a także sposoby budowania pamięci o zmarłym.

Współczesna archeologia dysponuje dziś narzędziami pozwalającymi wyjść poza rekonstrukcję struktur społecznych sensu stricto. Analizy DNA, badania izotopowe czy studia nad organizacją przestrzeni grzebalnej cmentarzysk umożliwiają nie tylko identyfikację pokrewieństwa i mobilności, lecz także bardziej zniuansowaną rekonstrukcję relacji międzyludzkich. W połączeniu z analizą praktyk funeralnych (m.in. śladów uctw pogrzebowych, powtarzalnych odwiedzin grobów czy szczególnych form traktowania ciała) pozwala to formułować ostrożne, lecz uzasadnione hipotezy dotyczące emocjonalnego wymiaru relacji ze zmarłym – takich jak pamięć, szacunek, troska czy marginalizacja.

Można założyć, że choć emocje nie pozostawiają jednoznacznych śladów materialnych, to ich materialne korelaty są obecne w zapisie archeologicznym i mogą – przy zachowaniu metodologicznej ostrożności – stać się przedmiotem analizy. Archeologia funeralna nie powinna więc ograniczać się do opisu fizyczności śmierci, lecz dążyć do odtworzenia relacji emocjonalnych między zmarłym a żywymi, czyli więzów rodzinnych i społecznych oraz sposobów kultywowania pamięci o nim. Nawet jeśli wyniki takich badań nie zawsze będą



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



jednoznaczne, samo podjęcie tego wysiłku poszerza pole interpretacyjne archeologii i zbliża ją do pełniejszego, humanistycznego zrozumienia przeszłego człowieka.

**prof. ucz. dr hab. Bożena Józefów-Czerwińska**

Instytut Archeologii, Wydział Nauk Historycznych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

*Środowisko Zagłady. Przemoc w wymiarze totalnym – badania świadectw z getta warszawskiego*

Getto warszawskie funkcjonowało jako przestrzeń narastającej opresji, w której społeczności żydowskie doświadczały ze strony niemieckich okupantów zróżnicowanych form przemocy, prowadzących zgodnie z założeniami rozwijającej się polityki hitlerowskiego reżimu – do celu ostatecznego – ludobójstwa. Przemoc doświadczana przez uwięzionych w tej przestrzeni ludzi miała charakter wielowymiarowy, permanentny i eskalujący, przybierając z czasem wymiar totalny, gdyż jej konsekwencją stała się masowa eksterminacja ofiar.

Początkowo obejmowała ona zarówno bezpośrednie akty przemocy fizycznej i psychicznej, realizowane w kontaktach interpersonalnych z oprawcami, ale też rozległe formy przemocy strukturalnej oraz systemowej, wynikające z mechanizmów narzuconej – nazistowskiej władzy. Manifestowała się w drastycznym ograniczeniu podstawowych praw człowieka, obejmującym m.in. przymusową izolację, reglamentację żywności uniemożliwiającą biologiczne przetrwanie. Skrajnie złe warunki bytowe oraz niemal całkowity brak dostępu do lekarstw, wobec szerzących się epidemii oraz niemożności zaspokojenia elementarnych potrzeb egzystencjalnych ludzi należy postrzegać jako integralną część rozwijającego się nazistowskiego programu Zagłady. W konsekwencji tysiące ludzi umierało z głodu, chorób oraz na skutek skrajnego okrucieństwa doświadczanego ze strony sprawców, którzy jednocześnie poddawali uwięzionych systematycznemu procesowi dehumanizacji. Postępująca destabilizacja życia codziennego, pozbawienie poczucia bezpieczeństwa oraz stopniowo gasnąca nadzieja na przetrwanie prowadziły do istotnych zmian w strategiach funkcjonowania uwięzionych.

W referacie podjęto próbę analizy getta warszawskiego nie tylko jako przestrzeni naznaczonej przemocą totalną, lecz także jako środowiska Zagłady, odnosząc się do świadectw losów ludzi w niej uwięzionych. Przemoc rozumiana jest tu nie jako zbiór jednostkowych aktów





fizycznych, lecz jako strukturalny stan środowiskowy, który ograniczał jednostki i ich praktyki ucieleśnione, kształtował relacje społeczne, wpływał na obieg przedmiotów oraz porządek symboliczny. W warunkach eskalującej się przemocy dochodziło do przesunięcia strategii uwięzionych: od działań nakierowanych na biologiczne przetrwanie, próby odnalezienia się w codzienności – w strategiach na przyszłość, ku praktykom zachowania pamięci i tworzenia świadectw ludobójstwa. Pojedyncze zachowane artefakty, zapisy i materialne ślady stają się w tym kontekście nie tylko relikdami codzienności, lecz także świadectwami prób odnalezienia sensu w sytuacjach granicznych – już nie poprzez strategie przyszłościowe oparte na nadziei przetrwania, lecz poprzez świadome działania ukierunkowane na zachowanie pamięci o doświadczeniu Zagłady dla kolejnych pokoleń.

W zapisie archeologicznym proces ten widoczny jest m.in. w ograniczonej obecności rzeczy zabezpieczenia, prób ich ukrywania, przez wymuszoną sprzedaż i wymianę przedmiotów posiadających jakąkolwiek wartość, po ich utratę w wyniku rabunku. Braki te oznaczają nie tylko zubożenie kultury materialnej, lecz także przerwane biografie i zatrzymane historie osób, które próbowały ocalić to, co dla nich najcenniejsze, a których przedmioty po Zagładzie uległy rozproszeniu lub zniszczeniu. Fragmentaryczność ujawniana w badaniach archeologicznych ma zatem wiele przyczyn i sama w sobie stanowi istotne źródło wiedzy. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera pytanie o to, co wnoszą źródła archeologiczne do badań nad Zagładą, zwłaszcza w przestrzeniach takich jak getto warszawskie, które nie były od początku jednoznacznie projektowane jako miejsca bezpośredniej eksterminacji ludzi, lecz w toku eskalującej się przemocy stały się integralnym elementem mechanizmu ludobójstwa.

#### **dr Jacek Konik**

Muzeum Niepodległości w Warszawie

#### *Spotkanie nauki z Tradycją – badania archeologiczne w getcie warszawskim a szacunek dla ludzkich szczątków*

Wystąpienie dotyczy badań archeologicznych na terenie getta warszawskiego i związanej z tym konieczności znalezienia płaszczyzny porozumienia pomiędzy potrzebami nauki a żydowską tradycją szacunku dla zmarłych i związanym z nią podejściem do traktowania ludzkich szczątków. Jest to jedna z kluczowych kwestii w trakcie badań na stanowisku związanym z



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



długotrwałą obecnością ludności żydowskiej. W wypadku stanowiska związanego z Holocaustem dodatkowym problemem jest nie tylko fakt, że szczątki ludzkie mogą się znajdować w miejscach nieoczywistych, ale też ich stan może utrudniać poprawną identyfikację, co nakłada na badaczy moralny obowiązek przestrzegania dodatkowych ograniczeń związanych z tradycją i zasadami okazywania szacunku ludzkim szczątkom.

W wystąpieniu zostaną zaprezentowane rezultaty prowadzonych prac archeologicznych na terenie dawnego getta warszawskiego, kierowanymi samodzielnie i współkierowanymi przez autora, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii obecności szczątków ludzkich oraz artefaktów pozwalających zidentyfikować osoby z nimi związane oraz możliwości ustalenia ich losów oraz miejsca pochówku (zidentyfikowanego lub potencjalnego). Omówione zostaną ograniczenia dotyczące prowadzenia prac badawczych na stanowiskach związanych z długotrwałą obecnością ludności żydowskiej. Opisana zostanie również współpraca zespołu badawczego z przedstawicielami polskiej Komisji Rabinicznej do Sprawy Cmentarzy.

Przedstawione zostaną ogólne zasady postępowania ze szczątkami ludzkimi zidentyfikowanymi na stanowiskach związanych z żydowskim osadnictwem. Podane informacje opierają się na wskazówkach Komisji Rabinicznej oraz Naczelnego Rabina RP, oraz sposoby w jaki problemy ze szczątkami ludzkimi rozwiązano w trakcie omawianych badań archeologicznych. Zainteresowanym zostanie wskazana dostępna literatura w języku polskim.

**dr Beata Borowska<sup>1</sup>, mjr dr Adam Grajewski<sup>2</sup>**

<sup>1</sup> Wydział Biologii i Ochrony Środowiska, Katedra Antropologii, Uniwersytet Łódzki; <sup>2</sup> Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej

### *Uwarunkowania prawne i metodologiczne poszukiwania oraz ekshumacji szczątków ludzkich w praktyce antropologii sądowej*

Antropologia fizyczna (w tym antropologia sądowa) dotycząca badań ludzkich szczątków kostnych skupia się między innymi na wyjaśnianiu okoliczności śmierci danej osoby oraz jej identyfikacji.

Współcześnie zarówno archeologia jak i antropologia coraz odważniej sięga do szerokiego wachlarza możliwości jakimi obecnie dysponuje w tym doświadczeń z innych nauk i nowoczesnych technologii. Jest to szczególnie widoczne w przypadku czynności, które z uwagi na swoją specyfikę, często są niepowtarzalne, z czym mierzymy się chociażby w przypadku



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



konieczności poszukiwania ukrytych pod ziemią szczątków kostnych, badania miejsca ich ukrycia jak i ekshumacji. Jest to powiązane przede wszystkim z coraz większą świadomością osób wykonujących czynności na potrzeby procesowe, ale nie tylko. Celem wystąpienia jest ukazanie różnorodności problemu jaki występuje podczas powyższych działań wykonywanych w ramach prowadzonych czynności procesowych, na podstawie decyzji administracyjnych czy podyktowanych koniecznością przeprowadzenia badań naukowych. Taka sytuacja powoduje konieczność zmierzenia się z problematyką i próbą wyjaśnienia czym bowiem z antropologicznego, ale też prawnego punktu widzenia różni się „ekshumacja” od „poszukiwania i badania szczątków ludzkich”? Kto jest w oparciu o literę prawa właścicielem przedmiotów ujawnionych pod ziemią przy szczątkach ludzkich, kiedy są one przedmiotami zmarłego służącymi do identyfikacji, dowodami rzeczowymi w postępowaniu karnym, czy zabytkami oraz samych szczątków ludzkich? Jak wygląda sprawa regulacji prawnej związanej z pozwoleniem na przeprowadzanie ekshumacji? Poruszana problematyka jest również mocno związana z nową gałęzią nauki jaka wykształciła się i rozwinęła w ciągu ostatnich dwóch dekad a mianowicie antropologią sądową i/lub archeologią kryminalistyczną, która skupia się na stosowaniu wiedzy antropologicznej i archeologicznej do celów zarówno prawnych, jak i naukowych.

### *Postery konferencyjne*

#### **Magdalena Biała**

Katedra Antropologii, SKN Antropologów “Juvenis”, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

#### *Między łękiem a kontrolą: atypowe pochówki jako praktyka kulturowa (poster konkursowy)*

##### Wstęp

W praktykach sepulkralnych dawnych społeczności widoczne są zarówno normy kulturowe, jak i odstępstwa od nich. Do tej drugiej kategorii zaliczane są tzw. atypowe pochówki, charakteryzujące się nietypowym ułożeniem ciała, lokalizacją grobu, brakiem lub specyficzną formą wyposażenia oraz ingerencjami w szczątki ludzkie. Zjawiska te interpretowane są jako





przejaw lęków społecznych, sankcji wobec jednostek postrzeganych jako odmienne od reszty społeczeństwa lub prób kontroli nad zmarłymi, uznawanymi za potencjalnie niebezpiecznych.  
Materiał i metody

Poster ma charakter przeglądowny i opiera się na analizie opublikowanych artykułów oraz opracowań archeologicznych i antropologicznych dotyczących atypowych pochówków z terenu Polski. Zastosowano analizę porównawczą opisów kontekstów sepulkralnych oraz proponowanych interpretacji.

Wyniki

Przegląd literatury wykazał powtarzalność określonych form atypowych pochówków, takich jak przestrzenne wykluczenie grobów, nietypowe ułożenie ciała czy ingerencje w szczątki ludzkie. Interpretacje autorów wskazują na ich związek z normami kulturowymi oraz lokalnymi uwarunkowaniami środowiskowymi.

Wnioski

Atypowe pochówki stanowią istotne źródło wiedzy o relacjach między środowiskiem, kulturą a biologicznym wymiarem człowieka. Ludzki szkielet funkcjonuje tu jednocześnie jako szczątek, źródło i zabytek.

Opiekun naukowy – dr Katarzyna Graja

### **Maja Bizukojć**

Katedra Antropologii, SKN Antropologów Juvenis, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

### *Poza grobem: irlandzkie mumie bagienne jako nietypowa forma depozycji ciała (poster konkursowy)*

Mumie bagienne stanowią szczególną kategorię ludzkich szczątków zachowanych w środowisku torfowiskowym, w którym warunki naturalne sprzyjają konserwacji tkanek miękkich oraz powstawaniu zmian w strukturze kości. Mumie te ukazują ścisłą relację pomiędzy środowiskiem naturalnym a praktykami kulturowymi. Irlandia jest jednym z kluczowych obszarów występowania mumii bagiennych, głównie z okresu epoki żelaza.

Materiał i metody

Poster ma charakter przeglądowny i opiera się na analizie wybranej literatury dotyczącej mumii bagiennych. Uwzględniono opis znanych znalezisk z tego obszaru ze szczególnym naciskiem na kontekst środowiskowy, stan zachowania szczątków oraz interpretacje ich depozycji.





Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powatońskiego



## Wyniki

Analiza literatury wskazuje, że irlandzkie mumie bagienne często wykazują ślady urazów oraz nietypowe sposoby traktowania ciała. Jednocześnie środowisko torfowiskowe miało kluczowy wpływ na ich obecny stan zachowania, co czyni je cennym źródłem danych bioarcheologicznych. Interpretacje tych znalezisk są zróżnicowane i obejmują zarówno praktyki o możliwym charakterze rytualnym, jak i inne formy depozycji ciał.

## Wnioski

Irlandzkie mumie bagienne stanowią przykład ludzkich szczątków funkcjonujących na pograniczu środowiska naturalnego i działań kulturowych. Zjawisko to podkreśla niejednoznaczny status ludzkich szczątków jako materiału biologicznego, źródła informacji o przeszłych praktykach oraz zabytku archeologicznego, często eksponowanego w muzeach.

Opiekun naukowy – dr Katarzyna Graja

## Emilia Jasińska

SKN “Juvenis”, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

### *Tafonomia włosów (poster konkursowy)*

Włosy stanowią wyjątkowy materiał biologiczny, zdolny do zachowania swoich właściwości przez długi czas po śmierci organizmu. Wynika to głównie z obecności keratyny – jednego z najbardziej trwałych materiałów biologicznych. Analiza włosów znajduje zastosowanie w wielu dziedzinach nauki, m.in. w genetyce i toksykologii, co czyni je cennym źródłem informacji w badaniach kryminalistycznych oraz archeologicznych.

#### Materiał i metody

Praca ma charakter przeglądowy i opiera się na analizie wybranej literatury dotyczącej trwałości oraz tafonomii włosów. Celem było ukazanie potencjału badań włosów jako materiału biologicznego, również w kontekście zmian zachodzących po śmierci organizmu.

#### Wyniki

Analiza literatury wskazuje, że włosy zachowują swoje właściwości nawet w trudnych warunkach środowiskowych, a ich przyrostowy charakter umożliwia rekonstrukcję narażenia organizmu na substancje chemiczne, takie jak pestycydy, substancje psychoaktywne czy metale ciężkie. Degradacja włosów jest powodowana głównie przez mikroorganizmy i owady, w tym



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powtańskiego



organizmy keratynolityczne, które erodują powierzchnię włosa i drażą tunele w jego strukturze, prowadząc do uszkodzeń. Gatunki keratynolityczne są powszechnie rozpowszechnione i wykorzystują keratynę włosów jako źródło pożywienia.

**Wnioski**

Włosy stanowią cenny materiał biologiczny również po śmierci organizmu. Literatura podkreśla kluczową rolę badań mikroskopowych w analizie zmian pośmiertnych włosów, gdyż wiele procesów degradacyjnych jest niewidocznych makroskopowo, co ogranicza skuteczność obserwacji makroskopowych. Włosy mogą mieć zastosowanie w szacowaniu czasu od zgonu (PMI) oraz w badaniach genetycznych i toksykologicznych.

Opiekun naukowy – prof. ucz. dr Jacek Szczurowski

### **Oliwia Kawa**

Katedra Antropologii, SKN Antropologów “Juvenis”, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

### *Zmiany zwyrodnieniowe w skali Snodgrassa i Van der Merwe jako źródło wiedzy o kondycji biologicznej człowieka (poster konkursowy)*

Zmiany zwyrodnieniowe stawów są trwałym zapisem interakcji człowieka ze środowiskiem. Tworzą się głównie w wyniku długotrwałego przeciążenia i stresu mechanicznego, które przekraczają zdolności regeneracyjne tkanek. Celem pracy jest prezentacja skali Snodgrassa i Van der Merwe jako narzędzia służącego do obiektywnej oceny zaawansowania osteofity kręgosłupa. Skala ta pozwala na analizę degradacji tkanki kostnej, co umożliwia interpretację kondycji fizycznej.

**Materiał i metody**

Praca ma charakter naukowy. Skupiono się na praktycznym zastosowaniu czterostopniowej skali Snodgrassa i Van der Merwe. Uwzględniono obserwacje osteofitów w obrębie kręgosłupa, ze szczególnym uwzględnieniem materiału biologicznego pochodzącego z XIX/XX-wiecznych pochówków z cmentarza św. Maurycego we Wrocławiu.

**Wyniki**



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Zastosowanie skali potwierdza występowanie zmian kostnych, których nasilenie różniło się w zależności od odcinka kręgosłupa. Największą degradację odnotowano w miejscach najbardziej narażonych na przeciążenia mechaniczne oraz wpływ grawitacji.

**Wnioski**

Wykorzystanie skali Snodgrassa i Van der Merwe pozwala na obiektywną ocenę zmian kostnych kręgosłupa. Wykazano, że stopień osteofitozy ściśle odzwierciedla poziom obciążeń mechanicznych, co czyni tę metodę skutecznym narzędziem do rekonstrukcji aktywności fizycznej populacji.

Opiekun naukowy – dr Katarzyna Graja

**Natalia Kozaczuk**

Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Szczeciński

*Szczątki ludzkie – zwykły zabytek czy coś więcej?*

Poster dotyczy problemu jak środowisko zawodowe archeologów, na terenie województwa zachodniopomorskiego, podchodzi do tematu szczątków ludzkich i sposobu ich wykorzystania w nauce i popularyzacji archeologii.

**Materiał i metody**

Analizowany materiał pochodzi z Ankiety przeprowadzanej pośród czynnie działających archeologów w województwie zachodniopomorskim. Dane zinterpretowane są w związku z obowiązującą w Polsce ustawą o ochronie zabytków.

**Wyniki**

W chwili przekazania Abstraktu nie jestem jeszcze w stanie podać pełnych wyników, ponieważ Ankiety wciąż napływają. Wyniki oraz analiza zostaną zaprezentowane podczas Funeraliów w maju.

**Hanna Litwińska**

Katedra Antropologii, SKN Antropologów „Juvenis”, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu





Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powiatowskiego



*Wybrane paleopatologie kręgosłupa człowieka: wpływ czynników biologicznych, środowiskowych i kulturowych.*  
(poster konkursowy)

Proces zrastania się kręgów u człowieka jest zjawiskiem zachodzącym zarówno fizjologicznie w trakcie rozwoju, jak i patologicznie w wyniku chorób lub urazów. Na jego przebieg wpływają m.in. wiek, czynniki genetyczne, obciążenia biomechaniczne oraz stan tkanki kostnej i tkanek otaczających kręgi.

**Materiał i metody**

Poster ma charakter przeglądowy i opiera się na analizie literatury paleopatologii kręgosłupa w celu omówienia i porównania wybranych typów zrośnień kręgów, różniących się patogenezą oraz obrazem morfologicznym.

**Wyniki**

Istnieją różne patologie prowadzące do fuzji kręgów, m.in. rozlana idiopatyczna hiperostoza szkieletu (DISH), zeszywniające zapalenie stawów kręgosłupa (AS), gruźlica (TB) oraz spondyloza, różniące się patogenezą i cechami morfologicznymi zmian kostnych. Schorzenia te pozwalają czerpać informacje o czynnikach biologicznych (wiek, płeć, predyspozycje genetyczne), środowiskowych (obciążenia mechaniczne) i kulturowych (styl życia). Pomimo odmiennych mechanizmów etiopatogenetycznych mogą przejawiać w materiale kostnym podobne objawy, tj. mostkowanie trzonów kręgów, ograniczenie ruchomości i cechy zeszywnienia kręgosłupa, utrudniające interpretację makroskopową.

**Wnioski**

Analiza schorzeń kręgosłupa stanowi cenne źródło informacji o człowieku w kontekście czynników biologicznych, środowiska i praktyk kulturowych. Znajomość charakterystycznych cech morfologicznych zrośnień kręgosłupa umożliwia trafną interpretację patologii w badaniach paleopatologicznych. Przegląd literatury podkreśla znaczenie ostrożnego różnicowania zmian o podobnym obrazie makroskopowym, tj. DISH i AS.

Opiekun naukowy – dr Katarzyna Graja

**Anna Sendlak**

Muzeum Zamojskie w Zamościu



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powiatowskiego



## *Tragiczny koniec księcia Romana halickiego w bitwie pod Zawichostem i jego pośmiertne peregrynacje*

Bitwa pod Zawichostem to jedna z najważniejszych batalii wojsk polskich z XIII wieku. Przyczyny i przebieg starcia znane są z polskich i ruskich źródeł pisanych, Rocznika kapitulnego krakowskiego, Latopisu Halicko-Wołyńskiego, Kroniki Wielkopolskiej, Latopisu ławrientiewskiego czy Roczników Jana Długosza. Relacja Jana Długosza jest szczególnie interesująca, ponieważ powstała z wykorzystaniem zaginionego dla nas źródła z 2 poł. XIII wieku – Kroniki dominikańskiej najprawdopodobniej autorstwa Wincentego z Kielcy. Rycerstwo polskie pod wodzą Leszka Białego i jego młodszego brata Konrada Mazowieckiego, których reprezentował wojewoda płocki Krystyn starło się z wojskami ruskimi księcia halickiego Romana II Mściśławowicza, jednego z najsilniejszych władców średniowiecznej Rusi 19 czerwca 1205 r. Dokładna lokalizacja miejsca bitwy nie jest dotychczas znana. Jedną z hipotez wskazuje, że miała ona miejsce na obszarze wsi Trójca, która w czasach Jana Długosza była częścią Zawichostu, a od XVII w. stanowiła odrębną miejscowość, dopiero w roku 1954 została ponownie włączona do Zawichostu. Za jej potwierdzeniem przemawia położenie Zawichostu - Trójcy w rejonie najdogodniejszej przeprawy przez Wisłę, która była intensywnie użytkowana w średniowieczu także w celach militarnych. Kolejnym argumentem mogą być znaleziska wczesnośredniowiecznych militariów z Zawichostu -Trójcy, między innymi grotów strzał łuku, fragmentów ostróg czy głowic rękojeści mieczy.

Bitwa zakończyła się zwycięstwem rycerstwa polskiego, a w jej wyniku śmierć poniósł książę halicki Roman II Mściśławowicz.

Według relacji Jana Długosza zwłoki Romana na polecenie księcia Leszka Białego zostały pochowane w kolegiacie sandomierskiej. Rusini chcąc sprowadzić ciało jednego z najwybitniejszych przedstawicieli dynastii Rurykowiczów do ojczyzny wydali stronie polskiej wszystkich pojmanych w czasie bitwy jeńców, spełniając ten warunek mogli wykupić ciało władcy. Po dokonaniu zapłaty, która jak relacjonuje Długosz wynosiła tysiąc grzywien srebra ciało władcy ekshumowano, a następnie przewieziono do Włodzimierza Wołyńskiego, gdzie odbyły się uroczystości pogrzebowe, a ciało księcia Romana spoczęło w jednej z tamtejszych cerkwi.

**Natalia Skal**



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Katedra Antropologii, SKN Antropologów „Juvenis”, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

*Co gleba robi z kośćmi? Znaczenie składu mineralnego i pH dla ich zachowania (poster konkursowy)*

Na procesy degradacji kości ma wpływ przede wszystkim środowisko w jakim zostały pochowane. Skład mineralny oraz właściwości fizykochemiczne gleby determinują stan zachowania materiału osteologicznego, co ma z kolei kluczowe znaczenie dla jego późniejszej interpretacji i badań antropologicznych.

**Materiał i metody**

Praca ma charakter przeglądowy, opiera się na analizie wybranych publikacji naukowych z zakresu archeologii i nauk o glebie, koncentrując się na badaniach opisujących zależności pomiędzy pH, wilgotnością, składem mineralnym gleby oraz stanem zachowania materiału kostnego.

**Wyniki**

Przegląd literatury wskazuje na istotny wpływ odczynu gleby oraz zawartości wapnia i fosforu na tempo degradacji kości. Autorzy analizowanych prac zgodnie podkreślają, że gleby kwaśne i wilgotne sprzyjają degradacji kości, natomiast środowiska obojętne i zasadowe, bogate w wapń, wykazują działanie ochronne. Zwraca się również uwagę na rolę mikroorganizmów oraz zmienność lokalnych warunków depozycyjnych.

**Wnioski**

Analiza dostępnych badań potwierdza, że warunki glebowe są jednym z kluczowych czynników determinujących stopień zachowania kości. Uporządkowanie dotychczasowej wiedzy pozwala na lepsze planowanie przyszłych badań oraz bardziej świadomą interpretację kontekstu archeologicznego szczątków kostnych.

Opiekun naukowy – dr Katarzyna Graja

**Marta Szustakiewicz**

Katedra Antropologii, SKN Antropologów „Juvenis”, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu





Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powatawskiego



*Szczątki czy zabytek? Złote korony protetyczne jako źródło informacji o zdrowiu, statusie społecznym i praktykach kulturowych – przypadki z nowożytnego cmentarza św. Maurycego we Wrocławiu (XIX–XX w.)  
(poster konkursowy)*

Korony protetyczne stanowią jedną z form leczenia stomatologicznego, stosowaną w celu odbudowy funkcji i estetyki uzębienia. Złoto, ze względu na odporność na korozję, trwałość i biokompatybilność od dawna wykorzystywane jest w protetyce stomatologicznej.

**Materiał i metody**

Analizie poddano uzębienie trzech osobników – kobiety (*adultus*) i dwóch mężczyzn (*adultus* i *maturus*) pochodzących z cmentarza św. Maurycego we Wrocławiu, datowanego na przełom XIX i XX wieku. Szczątki pozyskano w trakcie prac ratunkowych prowadzonych jesienią 2025 roku. Oceniono makroskopowo stan zachowania uzębienia, obecność zmian patologicznych oraz scharakteryzowano korony zębowe.

**Wyniki**

U każdego osobnika stwierdzono ślady interwencji stomatologicznych, w tym złote korony protetyczne. Zmiany patologiczne obejmowały m.in. próchnicę, kamień nazębny i cechy chorób przyzębia, przy jednoczesnym zróżnicowaniu stanu zdrowia jamy ustnej między osobnikami. Obecność złotych koron wskazuje na dostęp do specjalistycznej opieki stomatologicznej oraz możliwy wysoki status materialny analizowanych osobników.

**Wnioski**

Złote korony protetyczne stanowią trwale związane z materiałem osteologicznym element, będący istotnym źródłem informacji biologicznych, społecznych i kulturowych. Ich obecność dostarcza danych o stanie zdrowia, praktykach leczniczych przełomu XIX i XX wieku oraz statusie społecznym badanych osób, ukazując podwójną rolę szczątków ludzkich – jako źródła biologicznej wiedzy oraz elementu dziedzictwa materialnego.

Opiekun naukowy – dr Katarzyna Graja

**Karol Woliński, Tomasz Jankowski**  
Instytut Archeologii, Uniwersytet Gdańsk



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



### *Obrączka z Doliny Śmierci – od artefaktu do ofiary (poster konkursowy)*

Od kilku lat trwają intensywnie, interdyscyplinarne badania naukowe dotyczące niemieckich, masowych zbrodni, do których doszło w okresie II wojny światowej na północnych obrzeżach Chojnic (woj. pomorskie). Miejsce to zostało nazwane przez lokalną społeczność Doliną Śmierci. Odnalezienie złotej obrączki zalegającej pośród spalonych szczątków ludzkich było podstawą do wszczęcia przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Gdańsku śledztwa na okoliczność zbrodni, do których doszło pod miastem w latach 1939-1945.

#### Materiał i metody

Dolina Śmierci to miejsce kaźni. Po wojnie przeprowadzono ekshumacje. Jednak w ich trakcie nie odnaleziono wszystkich grobów masowych oraz istotnych dowodów rzeczowych. Wykorzystanie metod i narzędzi badań archeologicznych (prospekcja powierzchniowa za pomocą wykrywaczy metali) pozwoliły na zlokalizowanie dołów śmierci oraz licznych artefaktów, które zalegały pośród spalonych kości ludzkich. Przeprowadzone kwerendy archiwalne pozwoliły na postawienie hipotezy o zlokalizowaniu miejsca egzekucji kilkuset Polaków, którzy pod koniec stycznia 1945 r. zostali doprowadzeni na obrzeża miasta, tam zamordowani, a zwłoki następnie zostały spalone w celu zatuszowania śladów zbrodni.

Jednym z najważniejszych artefaktów odnalezionych w trakcie prac była kobieca obrączka z grawerami 'C. S. 20.10.1938'. Badania archiwalne pozwoliły na ustalenie właściciela przedmiotu. Była nim Irena Szydłowska, kurierka Armii Krajowej, która w chwili śmierci miała 26 lat.

#### Wyniki

W 2021 r. w wyniku kompleksowych prac terenowych podjęto niemalże tonę spalonych kości ofiar, zabezpieczono także ponad 4 tysiące dowodów rzeczowych. Analiza materiału kostnego, źródeł archeologicznych (materialnych) oraz dokumentów archiwalnych dotyczących omawianej masakry wzajemnie się uzupełniły i potwierdziły. Prace pozwoliły na dotarcie do potomków części ofiar – odnaleziono m.in. wnuczki Ireny Szydłowskiej. Rodzina przez całe dekady nie wiedziała, co właściwie stało się z nią.

#### Wnioski

Przeprowadzone badania i czynności śledczych wskazują na ważną rolę archeologii, jej metod, narzędzi, źródeł w dokumentowaniu i badaniu miejsc kaźni z okresu II wojny światowej. Taka archeologia jest w dosłownym znaczeniu tego słowa archeologią sądową. Odnalezienie





obrączki Ireny Szydłowskiej stanowiło asumpt do kilkuletnich prac terenowych w Dolinie Śmierci. Odnaleziono łącznie szczątki ok. 700 osób zamordowanych pod miastem. 2 września 2024 r. odbył się ich honorowy, państwowy pochówek w Chojnicach. Było to jedno z największych, jeśli nie największe tego rodzaju wydarzenie w powojennej historii Polski.

Opiekun naukowy – dr Dawid Kobialka

**Karina Woźniak, Lucja Kurzacz, Krystian Kamiński, Patrycja Harasim, Joanna Przybylska**

Wydział Biologii i Ochrony Środowiska, Katedra Antropologii, SKN “Antropołowcy”, Uniwersytet Łódzki

*Los dzieci w świetle badań antropologicznych na przykładzie nowożytnego cmentarzyska w środkowej Polsce  
(poster konkursowy)*

Parafia pw. św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w Witoni jest jedną z najstarszych na obszarze dawnego powiatu łęczyckiego. Według przekazów źródłowych jej początki sięgają XIV wieku, kiedy to z inicjatywy Jarosława Bogorii Skotnickiego wzniesiono pierwszy, drewniany kościół.

W połowie XVI wieku świątynia drewniana uległa zniszczeniu, prawdopodobnie w wyniku pożaru. W jej miejsce, około lat 1545–1550, wzniesiono kościół murowany zachowany w zasadniczym kształcie do dziś.

Nowa budowla szybko stała się miejscem pochówku lokalnej szlachty, o czym świadczą płyty nagrobne i epitafia z XVII wieku. Kolejne stulecia przyniosły modernizacje i remonty, zwłaszcza w XIX i XX wieku, kiedy to przeprowadzano prace konserwatorskie i remontowe przy fundamentach i elewacjach.

Materiały i Metody

W trakcie prac badawczych wyeksplorowano 123 grobów, z których część stanowiły pochówki zachowane w układzie anatomicznym (zawierające jednego bądź więcej osobników), część natomiast były to groby ekshumacyjne, związane ze zniszczeniem pochówków w trakcie późniejszych prac w obrębie kościoła.

Wyniki



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".



Patronat Honorowy  
Prezydenta Miasta Gniezna  
Michała Powiatowskiego



Analizując same pochówki i ich kontekst archeologiczny na szczególną uwagę zasługuje bardzo duży udział grobów dziecięcych (prawie 50 %) wśród wszystkich odkrytych grobów co uznać należy za ewenement wśród przebadanych kościołów Polski centralnej. Pochówki dzieci zdecydowanie dominowały wzdłuż wschodniej i południowo wschodniej elewacji, niekiedy towarzyszyły osobnikom dorosłym (groby rodzinne?). Stan zachowania pochówków dziecięcych można uznać za dobry, co pozwoliło na przeprowadzenie szczegółowej analizy antropologicznej wskazującej na dużą nadumieralność dzieci w młodszej klasie wiekowej (*infans I*) szczególnie w kontekście badań dotyczących zmian chorobowych i anomalii.

#### Wnioski

Serie szkieletów dziecięcych przydatnych do badań nie są liczne, na co często zwracają uwagę badacze populacji historycznych. Dlatego każde opracowanie materiału z terenów polskich (również europejskich) zawierające pochówki dziecięce skłania do doceniania potencjału badawczego związanego ze szczątkami osobników dziecięcych.



"Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez  
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Programu Wektory Nauki".